

1

Protokół Nr VI/2002
z sesji Rady Miejskiej w Starachowicach
w dniu 28 sierpnia 2002 r. odbytej w sali „Olimpia”
Urzędu Miejskiego w Starachowicach, ul. Radomska 45

Ad. 1

Obrady otworzył Przewodniczący RM, Pan E. Imiela witając obecnych na sali. Następnie stwierdził, iż obecnych jest 30 radnych, czyli jest kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista obecności w załączeniu.

Ad. 2

Na sekretarza sesji Przewodniczący RM powołał Pana Radnego A. Markowskiego.

Ad. 3

Przewodniczący RM zwrócił się do radnych z pytaniem, czy mają uwagi do projektu porządku obrad zamieszczonego w materiałach na dzisiejszą sesję.

Projekt porządku sesji w załączeniu.

Wobec faktu, że do porządku obrad nie zgłoszono żadnych uwag, Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie: jednomyślnie „za”.

Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad został przyjęty.

Porządek obrad brzmi następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie Protokołu Nr V/02 z sesji Rady Miejskiej w dniu 24.06. 2002 r.
5. Informacja Prezydenta Miasta z prac Zarządu Miasta między sesjami.
a/ zapytania do wystąpienia.
6. Bezpieczeństwo socjalne mieszkańców Starachowic:
 - a) wystąpienie przedstawiciela Zarządu Miasta Starachowice,
 - b) wystąpienie przedstawiciela Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Starachowicach,
 - c) wystąpienie przedstawiciela Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział w Starachowicach,
 - d) wystąpienie przedstawiciela Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej Oddział w Starachowicach,
 - e) wystąpienie przedstawiciela Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Starachowicach,
 - f) wystąpienie przedstawiciela „Caritas” Diecezji Radomskiej w Starachowicach,
 - g) wystąpienie przedstawiciela Powiatowego Urzędu Pracy w Starachowicach,
 - h) wystąpienie Pana A. Jagiełło Posła na Sejm RP,
 - i) dyskusja.



7. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej z działalności Rady Miejskiej w I półroczu 2002 r.
 - a) zapytania do wystąpienia
8. Informacja Komisji Rewizyjnej nt. realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w I półroczu 2002 r.
9. Sprawozdania z pracy stałych Komisji Rady Miejskiej w I półroczu 2002 r. :
 - j) Komisji Finansów i Budżetu ,
 - k) Komisji Gospodarczej,
 - l) Komisji Oświaty, Kultury oraz Kultury Fizycznej i Turystyki,
 - m) Komisji Ochrony Zdrowia i Spraw Społeczno – Socjalnych,
 - n) Komisji Rewizyjnej.
10. Informacja o wykonaniu budżetu miasta Starachowice za I półrocze 2002 roku.
11. Interpelacje radnych.
12. Projekty uchwał:
 - 1) w sprawie zmian w budżecie miasta Starachowice na 2002 rok (kwota 93.690 zł.)
 - 2) w sprawie zmian budżetu miasta Starachowice na 2002 rok (kwota 4.500.000 zł)
 - 3) w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na sfinansowanie wydatków bieżących w 2002 roku (kwota 4.500.000 zł)
 - 4) w sprawie zmian budżetu miasta Starachowice na 2002 rok (kwota 12.042 zł.)
 - 5) w sprawie wskazówek do projektu budżetu miasta Starachowice str.17 na 2003 rok.
 - 6) w sprawie zabezpieczenia w budżecie gminy na 2003 rok środków finansowych na zadanie inwestycyjne pn. „Budowa sieci gazowej w ul. Nowowiejskiej w Starachowicach”.
 - 7) w sprawie zmian w budżecie miasta Starachowice na 2002 rok
 - 8) w sprawie zmiany budżetu Miasta Starachowice na 2002 rok w części zawartej w załączniku Nr 7 do uchwały Nr II/1/2002 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 18 marca 2002 r.: Gminny Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
 - 9) w sprawie rozmiaru zniżek dla nauczycieli pełniących stanowiska kierownicze w szkole oraz tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin nauczycieli nie wymienionych w art.42 ust.3 ustawy – Karta Nauczyciela
 - 10) w sprawie wyznaczenia przedstawiciela Gminy Starachowice do str.39 składu Powiatowej Rady Zatrudnienia
 - 11) w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego, nieruchomości gruntowych, położonych w Starachowicach przy ul. Robotniczej, przeznaczonych pod budowę garaży
 - 12) w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego 2 nieruchomości gruntowych, położonych w Starachowicach przy ul. Tulipanowej
 - 13) w sprawie sprzedaży na rzecz Związku Harcerstwa Polskiego – Hufca str.45 Starachowice nieruchomości położonej przy ul. Harcerskiej nr 3a



- 14) w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych, położonych przy ul. Smugowej, dla pozyskania terenu pod budowę drogi zbiorczej, obszarowej
- 15) w sprawie wyposażenia Zakładu Energetyki Ciepłej Spółki z o.o. w Starachowicach w majątek przez wniesienie do Spółki wkładu niepieniężnego
- 16) w sprawie oddania gruntu w użytkowanie wieczyste na rzecz Starachowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Starachowicach
- 17) o scaleniu i podziale nieruchomości położonych na os. „Łazy” w rejonie ulic: Iłżecka, Długa, Najświętszej Marii Panny, Łazy.

13. Odpowiedzi na interpelacje.

14. Zapytania i wolne wnioski.

15. Komunikaty.

16. Zamknięcie obrad.

Ad. 4

Sekretarz sesji RM w dniu 24 czerwca 2002 r., Pan J. Łyczkowski stwierdził, że protokół odzwierciedla przebieg obrad. Poinformował, że nie wniesiono żadnych merytorycznych uwag i w związku z tym złożył wniosek o jego przyjęcie.

Następnie Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek o przyjęcie Protokołu Nr V/02 z sesji RM w dniu 24 czerwca 2002 r.

Głosowanie: jednomyślnie „za”

Przewodniczący RM stwierdził, że protokół został przyjęty.

Ad. 5

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Przedstawił informacje z prac Zarządu Miasta między sesjami.

Informacja na piśmie stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 5a

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił o zadawanie pytań do wystąpienia.

Pani E. Mazur

Poprosiła o informacje na temat planowanej inwestycji przy ul. Elaboracja, która istnieje już w środowisku, jako spalarnia odpadów. Dodała, że jeśli powstanie ten obiekt, to Starachowice „zyskają” chyba dodatkowy, ujemny element. W związku z tym, chciałaby wiedzieć, czy Zarząd w tej kwestii podejmował jakieś kroki, czy były prowadzone jakieś rozmowy i czy rzeczywiście powstanie ta bomba.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił uwagę, że w wystąpieniu Pana Prezydenta nie było poruszonej przez Panią Radną tematyki, natomiast w punkcie „Zapytania i wolne wnioski” będzie można zgłosić problem.



Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Poinformował, że o szczegółach na temat poruszanej sprawy wypowie się Członek Zarządu, Pan Sz. Jarosz, który szczegółowo się nią zajmuje. Nadmieniał, że z tego, co przeczytał we wczorajsze prasie, podobno Zarząd Gminy Wąchock zdecydował o wycofaniu tej inwestycji i ma złożyć stosowny projekt uchwały radnym swojej gminy.

Ad. 6**Pan E. Imiela - Przewodniczący RM**

Zgłosił autopoprawkę w imieniu księdza Czyża - przedstawiciela „Caritas”, aby przesunąć jego punkt „f” w miejsce punktu „b”.

Ad. 6a**Pan T. Klepacz - Wiceprezydent Miasta**

Przedstawił informacje na temat „Bezpieczeństwo socjalne mieszkańców Starachowic” w imieniu Zarządu Miasta Starachowice.

Informacja na piśmie stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 6f**Ksiądz T. Czyż - przedstawiciel „Caritas” Diecezji Radomskiej w Starachowicach**

Cyt.: „Miło mi powitać Państwa i powiedzieć, że właściwie trudno mówić o jakimś naszym większym wkładzie. Są to pewne tylko jakieś krople w morzu, ta nasza posługa. Jak wiemy, istnieje ona od jedenastu lat. Jesteśmy częścią, ekspozyturą „Caritas” Diecezji Radomskiej. Świadczymy bardzo prozaiczną usługę polegającą na przygotowywaniu posiłków dwudaniowych. Pracujemy, dzięki życzliwości Starostwa, w dawnej restauracji „Zacisze”. Jest to lokal dość uciążliwy ze względu na zniszczenie. Pomieszczenia kuchenne, magazyny, mieszczą się w piwnicach, wymagają często remontu, każdego roku, ale żyjemy i jak powiedziałem jestem bardzo wdzięczny Starostwu, że nie pobiera czynszu od nas za użyczenie tego lokalu.

Na czym polega nasza praca: od godziny 13.00 do 16.00 codziennie wydajemy posiłki dla tych, którzy tam przychodzą. Jak powiedziałem, posiłki są dwudaniowe. Nasi podopieczni to najczęściej, w największej mierze, przysłani podopieczni MOPS-u, a także ludzie z miasta, raczej biedniejsi, emeryci, ludzie o mniejszym wynagrodzeniu, którzy albo stale, albo czasami korzystają z naszych posiłków. W stołówce pracuje 7 osób, przy czym 3 osoby zmieniają się, tj. wolontariat. Dzięki życzliwości władz miasta, Pana Prezydenta, są zatrudnione 3 osoby w ramach prac interwencyjnych. Również mieliśmy w ciągu kilku miesięcy roku bieżącego pomoc w tym względzie jednej osoby ze Starostwa i bez tej pomocy w zatrudnieniu trudno nam byłoby rzeczywiście stołówkę jakoś utrzymać. Stołówka się samofinansuje. Za obiady w tym roku MOPS płaci nam 1,90 zł, natomiast ludzie, którzy przychodzą z zewnątrz płacą 1,80 zł. Ponadto, oprócz tych wynagrodzeń otrzymanych za obiady, szczególnie parafianie Św. Trójcy okresowo przed świętami, przy różnych okazjach, w tygodniu miłosierdzia, składają dary, czy w formie pieniężnej, czy w darach i to także pozwala nam zafunkcjonować. W listopadzie minie już 11 lat. Mamy świadomość, że jest to kropla w morzu. Tak samo mamy świadomość, mówił o tym Pan Wiceprezydent, że ta praca pracowników socjalnych nie jest najłatwiejsza. Nasi podopieczni to ludzie biedni w sensie materialnym, ale bardzo często i moralnym. Nierzadko przychodzą i podpicci. Potrafią i garnki potłuc, i naubliżyć tym paniom, ale to jest bieda, i to są ludzie, i myślę, że trudno ich zostawić tak samemu i dlatego też panie cierpliwie pomagają, dają i jakoś tam funkcjonujemy.

Jak powiedziałem, spore trudności są z lokalem dlatego, że jest to lokal, który wymaga remontu, np. w tym roku jeszcze nie umalowaliśmy, chociaż nas Sanepid przynagla. Chciałem



podziękować na tym miejscu władzom miejskim, i powiatowym za życzliwość, za zainteresowanie, za tę okazywaną pomoc i powiedzieć, że w dalszym ciągu, dopóki będziemy mogli, to będziemy tę działalność jakoś prowadzili. Głównym oparciem dla stołówki jest Parafia Świętej Trójcy. Jest to parafia spora, w tej chwili nie prowadzimy takich większych inwestycji w formie budowy i dlatego, jak brakuje z tych środków otrzymanych za wynagrodzenia za obiady, to wtedy proboszcz musi do kasy parafialnej sięgać i to jest ta jakaś forma pomocy. Chciałem powiedzieć, że na początku, to mieliśmy więcej pomocy z zewnątrz. Różne instytucje, czy większe firmy udzielały nam pomocy, ale teraz, w tej chwili jest tyle tej biedy i tyle proszących, że nawet właściwie już nie chodzimy. Czasami rzemieślnicy, szczególnie piekarze, dają nam pieczywo trochę już starsze, ciasta i to jest największa pomoc. Okresowe pomoce od parafian, którzy przynoszą dary do kościoła, do kosza i te takie częste pomoce od rzemieślników, którzy z pieczywem i czymś innym przychodzą nam z pomocą.

Chciałem podziękować jeszcze raz wszystkim i całemu społeczeństwu za to jakieś wspieranie nas. Mamy świadomość, że jest to kropla w morzu potrzeb. „Caritas” jeszcze oprócz takich tych głównych funkcji prowadzenia stołówki, na bieżąco też udziela pomocy. Prawie każdego dnia, szczególnie w naszej parafii, przychodzą albo po pieniądze na lekarstwa... Nie dajemy pieniędzy, tylko idziemy, posyłamy pracownika, czy kogoś z parafii, żeby lekarstwo kupić. Tak samo proszą o wsparcie żywnościowe. Tego też udzielamy w miarę potrzeby. Raczej unikamy dawania pieniędzy, bo owszem, ludzie tłumaczą się, że ktoś wyszedł z więzienia, czy gdzieś chciał pojechać, te rzeczy to raczej badają, ale tak, to każdego dnia. W czasie wakacji „Caritas” też wysłał kilkanaście dzieci na kolonie. Jest to bardzo skromne, w tym morzu potrzeb, to istnienie w mieście, no, ale cieszę się bardzo, że właśnie jest ta współpraca, i że możemy tę usługę, taką bardzo podstawową pełnić w naszym społeczeństwie, daj Boże, żeby ono było coraz bogatsze”.

Ad. 6b

Pan J. Stefanik - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Starachowicach

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Panie, Panowie Radni. Wiodącym tematem dzisiejszej sesji Rady Miasta jest bezpieczeństwo socjalne społeczeństwa. Proszę Państwa, człowiekiem, który najbardziej wstawił się w pracy na rzecz najbardziej potrzebującej rzeszy naszego społeczeństwa w ostatnich latach w kraju był, dziś już świętej pamięci, Marek Kotański - człowiek, który tydzień temu stracił życie w wypadku. Dzisiaj ludzie w łańcuchu dobrej woli, wszyscy łączą się, by uczcić jego pamięć. Dzisiaj na cmentarzu powązkowskim w Warszawie odbędzie się pogrzeb świętej pamięci Marka Kotańskiego. Panie Przewodniczący, ja mam prośbę w imieniu rzeszy wszystkich ludzi, którym Marek pomagał, a były to rzesze najbardziej potrzebujących. Ja bardzo proszę o zaapelowanie przez Pana Przewodniczącego w imieniu tych ludzi o to, abyśmy mogli powstać i chwilą ciszy uczcić pamięć Marka Kotańskiego”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poprosił zebranych o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięci Marka Kotańskiego. Podziękował i poprosił o kontynuację wystąpienia.

Pan J. Stefanik - Dyrektor MOPS

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Panie, Panowie Radni, Panie Starosto, Szanowni Państwo. Zadania statutowe w zakresie pomocy społecznej za rok ubiegły i wycinek roku bieżącego Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Starachowicach w pełni zrealizował. Nie zrealizowaliśmy tylko tego, czego nie dało się zrealizować ze względu na brak środków. Były to zasiłki kombatanckie, na które nie otrzymaliśmy żadnego funduszu w roku ubiegłym,

również i w bieżącym. Nie zaopatrzyliśmy na okres jesienno - zimowy w opał najbiedniejszych potrzebujących, nie wypłacaliśmy zasiłków okresowych, nawet częściowemu opóźnieniu uległo wypłacanie zasiłków obligacyjnych. Zadania, których pracochłonność wzrasta paradoksalnie, im mniej środków, tym więcej mamy pracy. Zadania te realizujemy przy stale zmniejszającym się zatrudnieniu. Chcę powiedzieć, że o ile w 1999 roku stan zatrudnienia w MOPS wynosił 140 osób, to aktualnie ta zwiększona pracochłonność naszych zadań realizowana jest stanem 110 osób. Dlaczego mówię o tym, że paradoksalnie przy zmniejszonych środkach więcej pracy, jeśli w formie zasiłku celowego otrzyma nasz klient 40 zł. na miesiąc i nie wiercie Państwo, że on będzie siedział spokojnie w domu, on przyjdzie do MOPS i należy sporządzić następne dokumenty. Należy znów wejrzeć w głębię jego duszy, w głębię jego sytuacji materialnej po to, aby mu pomóc. Chcę jeszcze podkreślić tylko, bo nie chcę się odwoływać do statystyki, że udział pracowników administracji zmniejszyliśmy aktualnie do 4%. Jest to naprawdę pozytywny wskaźnik udziału pracowników administracji w zatrudnieniu ogółem. Uruchamiamy, mimo braku środków, nowe rodzaje działalności, szczególnie te, które nie wymagają jakichś inwestycji, dużych nakładów. Są to usługi specjalistyczne, jest to punkt pomocy rodzinie, świadczący, jak tutaj Prezydent Klepacz mówił, pomoc socjologiczną, pedagogiczną, pomoc prawną, pomoc polegającą na załatwianiu najpilniejszych spraw, na załatwianiu spraw także w urzędach, itd. Uruchomiliśmy akcję bezpłatnego rozdawania chleba, przejęliśmy nadwyżki piekarnicze z istniejących w Starachowicach piekarni i darmo rozdajemy chleb osobom najbardziej tego potrzebującym. Prowadzimy środowiskowy dom samopomocy, gdzie stale staramy się wprowadzać innowacje w zakresie stosowania nowych terapii. Prowadzimy również usługi specjalistyczne polegające m.in. na opiece specjalistycznej nad chorym w domu. Wiemy, jak szczupła jest baza, jeśli chodzi o domy pomocy środowiskowej. Aktualnie trzeba czekać cztery i więcej lat, a ludzie chcą pomocy tu i teraz. Nie zapominamy również o dzieciach, o tej części najbiedniejszego społeczeństwa, która w niedalekiej przyszłości będzie stanowiła o tym, jak w mieście będzie się żyło. Staraliśmy się również dofinansować ich wypoczynek. Przy pomocy Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego, również przy wsparciu przez Starachowickie Centrum Kultury organizowaliśmy i finansowaliśmy różnego typu działalność m.in. udział w seansach filmowych darmowego kina letniego. Również finansowanie letniego wypoczynku nad „Lubianką” na półkolonii dla 114-tu dzieci również jest to forma, gdzie świadczyliśmy dla naszych milusińskich pewne formy pomocy. Dysponujemy w MOPS doświadczoną, stabilną załogą, która posiada w większości wyższe wykształcenie, bądź go uzupełnia, załogą, która posiada niezbędną specjalizację w zakresie organizacji pomocy społecznej. Proszę Państwa, choćby odnieść się tylko na chwilę do ustawy o pomocy społecznej art. 46 ust. 8 mówi o tym, że na 2.000 mieszkańców powinien przypadać jeden pracownik socjalny świadczący pracę socjalną w terenie, bo pracownik socjalny to nie jest administrator, to jest ten człowiek, który pełni rolę społeczną pracując w terenie. Aktualnie, umownie, miasto podzieliliśmy na 20 rejonów, gdzie 20-tu pracowników socjalnych wykonuje swoją pracę, która nie ogranicza się do ośmiu godzin zatrudnienia i czy niskie zatrudnienie to jest dobrze? Nie jest dobrze, Proszę Państwa, ponieważ wyobraźcie sobie lekarza, który [...] przyjął dziennie 80-ciu pacjentów, no to on ich przyjął, bo prawdopodobnie nie mógł się nimi zająć prawidłowo. To samo z pracownikami socjalnymi. W tej sytuacji, Proszę Państwa, zrobiliśmy to, co do nas należało, co mogliśmy zrobić. Jednak, jak i mój przedmówca mówił, i jak sytuacja wygląda aktualnie w mieście, oczekiwania społeczne są na pewno dużo większe. I temat dzisiejszej sesji - bezpieczeństwo socjalne mieszkańców. Ja może uściślę. Starania o zabezpieczenie socjalne, ponieważ ten etap, który w tej chwili osiągnęliśmy, to nie jest bezpieczeństwo, bo bezpieczeństwo kojarzy się z tym, że teraz nam się żyje bezpiecznie i ta baza bezpiecznego życia, w perspektywie głównie młodego pokolenia pozwoli bezpiecznie żyć, a tak nie jest. Kto jest, Proszę Państwa, dzisiaj



bezpieczny? Czy ten, co pracuje, czy możemy zagwarantować gdziekolwiek dla pracujących, że oni bezpiecznie przepracują okres paru lat? Ja już nie mówię o okresie do emerytury. Czy ten, co nie pracuje jest bezpieczny, czy ten, co poszukuje pracy, czy ten, co jest na zasiłku? W związku z tym, o pełnym bezpieczeństwie na razie mówić nie możemy, ponieważ kojarzy nam się bezpieczeństwo z wyznacznikiem stabilizacji życiowej.

Generalnie miasto i społeczeństwo ubożeje. Bieda i ubóstwo rodzą frustrację, rodzą patologie społeczne, destabilizują właśnie to bezpieczeństwo i o ile, Proszę Państwa, kryzys ekonomiczny da się zażegnać, usunąć, powiedzmy, w ciągu dekady, wybudować fabrykę, uzyskać miejsca pracy, dać ludziom pieniądze, o tyle kryzys społeczny odkłada się na pokolenia i w tej sytuacji, sytuacji tak trudnej dla naszego społeczeństwa, gdzie bez przerwy przybywa nam ubogich, gdzie wystąpił już niestety kryzys społeczny w jego prawie wszystkich symptomach. Próbuujemy odpowiedzieć na odwiecznie zadawane pytanie, dlaczego, dlaczego tak jest i jaka jest nasza rola pracowników socjalnych, Państwa Radnych, samorządów i pójdźmy dalej: parlamentu, rządu, itd.? Nie możemy być, Proszę Państwa, tylko urzędnikami. Mimo, że walczymy z biurokracją, ale mimo postępującej biurokracji i ilości stale rosnących wypełniania papierów, jesteśmy obligowani do pełnienia ról społecznych. Zdeterminowana złymi warunkami bytowymi społeczność, postrzega wszystkich rządzących, jako wrogów. Oczywiście żąda również głów, żąda systematycznego rozliczania tych, co zawinili. W związku z tym, jeśli pełniemy role społeczne, bądź się do nich przygotowujemy, musimy być czysti. Nie wolno nam jest w jakimkolwiek aspekcie dać naszym najbiedniejszym, którymi się opiekujemy asumpt do tego, że robimy coś nie tak, że robimy dla siebie, a nie dla nich. Powtarzam, społeczność postrzega ekipy rządzące jako wrogów i tych, co są, i tych, co byli. Społeczeństwo nasze nie wie, że przyczyna tkwi w nich samych. I właśnie to pytanie, dlaczego tak jest, wyjaśnijmy im to i działajmy prewencyjnie. Nie pracujemy ze społeczeństwem tak, jak należy - socjologowie, pedagogzy, pracownicy socjalni, samorządowcy. I wracam do pytania, dlaczego? Dlatego, że mając w ręce narzędzie - długopis, ludzie piszą nim swój los, właśnie często nieświadomie. Piszą go w wyborach do różnych szczebli władzy.

Proszę Państwa, patrząc na człowieka nauczyłem się tego, że widzę jego problem. Problemem naszego społeczeństwa, zdeterminowanego biedą jest brak cierpliwości. Trzeba o tą cierpliwość apelować. Każda następująca ekipa dostaje na ten cel coraz mniej czasu i ...”

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił mówcy uwagę, aby w wystąpieniu wkladać mniej patosu, a więcej jednak podawać faktów i statystyki.

Pan J. Stefanik - Dyrektor MOPS

Kontynuując stwierdził cyt.: „W sytuacji, kiedy nie możemy rozwijać gospodarczo naszego regionu, naszego miasta, produkujemy rzesze bezrobotnych, dlatego społeczeństwu należy wyjaśnić, dlaczego tak jest i jest to sprawa o kapitalnym znaczeniu, bo społeczeństwo, jeśli będzie świadome i świadomie będzie mogło dokonywać wyborów. Nie dopuścimy właśnie do tej produkcji coraz większych rzesz najuboższych członków naszego społeczeństwa i to jest mój wniosek w tej sprawie. To nie jest wypowiedź polityczna, to jest to, że jeśli w tej chwili minister pracy przyjeżdża do nas i mówi, że nie jest zainteresowany programem rozwoju gospodarczego, tylko programem wspierania biedy, to Proszę Państwa, program rozwoju gospodarczego w tej chwili realizowany być nie może, sami wiemy, ponieważ nie mamy miejsca na organizowanie przemysłu, nie mamy dróg dojazdowych. W związku z tym, nie mówmy o rozwoju gospodarczym. Ludzi dzisiaj interesuje program wspierania biedy tu i teraz i dlatego proszę, aby Wysoka Rada mogła wpłynąć na to, aby jeszcze w roku bieżącym można było zwiększyć budżet na pomoc społeczną mając na uwadze zbliżający się okres jesienno-

zimowy o 100.000 zł., i na rok przyszły 2003 o 400.000 zł w porównaniu do planu w tym zakresie na rok 2002. My zajmiemy się w sposób profesjonalny, to mogę Państwu w imieniu załogi MOPS, zagospodarowaniem tych środków. I jeśli chodzi o sprawę, co chcemy zrobić, jaki jest program naszego działania. Z konieczności, Proszę Państwa, brakło środków, dlatego ich brakuje, i dlatego tak jest, starałem się Państwu uświadomić i powiedzieć. Jesteśmy zmuszeni, kiedy średni zasiłek celowy spadł do wysokości 60 zł, ograniczyć wysokość świadczeń celowych z powodu niewystarczającej ilości środków, dzielić świadczenia w odniesieniu do rodzin, jeśli rodzina otrzyma ten niski zasiłek, to już nie otrzyma obiadów w „Caritasie”, zrezygnować z formy pomocy zakupu opału na okres jesienno-zimowy, również ograniczyć ilość przyznawanych godzin w zakresie pomocy usługowej. I żeby wyjść z tego, co my wnioskujemy. Powiedziałem, jeśli byłaby możliwość 100.000 zł w tegorocznym planie. Pilną sprawą jest wskazanie, w celu zagospodarowania budynku na noclegownię. 30 osób było aktualnie naszymi pensjonariuszami noclegowni. Tej noclegowni aktualnie nie mamy, bo została rozebrana. Czynimy wspólne starania z Zarządem Miasta. Starania te należy już skonkretyzować, ponieważ czas nagli. Jest obecny Pan Starosta. Chcę powiedzieć, że jest to zadanie Powiatu, ale musimy również o tym pamiętać, że naszymi ludźmi nie możemy opiekować się tylko w okresie jesienno-zimowym i przez okres tylko nocy. Należałoby w Starachowicach utworzyć miejsca hostelowe, bo na schronisko dla osób bezdomnych, potrzebujących najbardziej pomocy, to prawdopodobnie pieniędzy w budżecie nie będzie, ale miejsca hostelowe powinny się znaleźć. Również w naszym, prawie 60-ciotysięcznym mieście należałoby we współpracy z Powiatem stworzyć choćby Policyjną Izbę Dziecka. Zjawisko przestępczości wśród nieletnich jest zjawiskiem coraz częściej występującym i znanym nam wszystkim bardzo dobrze. Również widzimy potrzebę włączenia się do współpracy na rzecz prowadzenia profilaktyki antynarkotykowej razem ze Starostwem Powiatowym, Powiatową Komendą Policji. Chodzi o to, że szerząca się narkomania wśród najmłodszych jest zjawiskiem, którym się należy zająć, do którego musimy się włączyć. Nie było to przedmiotem merytorycznej działalności, fragmentarycznej. W kontaktach z dyrektorami szkół, z pedagogami problem ten jest sygnalizowany jako śladowy. Ten problem jednak istnieje i na ten problem należy zwrócić uwagę.”

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Jeszcze raz poprosił o skracanie wystąpienia.

Pan J. Stefanik - Dyrektor MOPS

Cyt.: „Kończąc, Panie Przewodniczący, jeśli Pan pozwoli i Państwo pozwolicie, chcę tylko powiedzieć, że w najbliższym okresie czasu czeka nas wejście do Unii Europejskiej. W związku z tym, cała działalność pomocowa, ale musimy być przygotowani na to, na przeprofilowanie działalności pomocowej. Nie tylko pracownik socjalny, który będzie przydzielał tylko zasiłki celowe, ale głównie położyć nacisk na specjalistykę, na pomoc opiekuńczą, na prawdziwą pracę socjalną w terenie. Jesteśmy również do tego, jeszcze nie mówię w tej chwili, przygotowani. Przygotowujemy się i również wiemy, jakie zadania w tym zakresie nas czekają. Dziękuję Panie Przewodniczący, dziękuję prawie wszystkim za cierpliwość”.

Ad. 6c

Pan J. Zakrzewski - Przedstawiciel Polskiego Czerwonego Krzyża, Oddział w Starachowicach

Przedstawił informację na temat działalności Polskiego Czerwonego Krzyża w Starachowicach przyczyniającej się do poprawy bezpieczeństwa socjalnego w mieście.



Informacja na piśmie stanowi załącznik do protokołu.

Ponadto podziękował Panu Radnemu A. Markowskiemu za pomoc w zbiorce pieniędzy na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Ad. 6d

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zapytał, czy jest ktoś z przedstawicieli Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, Oddział w Starachowicach? Dodał, iż wie, że Pan A. Markowski - przewodniczący PKPS usprawiedliwił swoją nieobecność na sesji, ale miał nadzieję, że być może wydelegował swojego przedstawiciela.

Wobec nieobecności przedstawiciela PKPS zaproponował przejście do następnego punktu.

Ad. 6e

Pani B. Śliwa - Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie

Przedstawiła informację z bieżącej działalności PCPR.

Informacja na piśmie stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 6g

Pan J. Nowak - Kierownik Powiatowego Urzędu Pracy w Starachowicach

Przedstawił informację na temat rynku pracy w Powiecie Starachowickim i możliwościach finansowych Funduszu Pracy w stosunku do potrzeb.

Informacja na piśmie stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 6h

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, że nie będzie wystąpienia Pana Posła A. Jagiełły pomimo, że umieszczony był taki punkt w porządku obrad, ponieważ jego nieobecność spowodowana jest wznowieniem obrad Sejmu RP

Ad. 6i

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Otworzył dyskusję

Pan J. Łyczkowski

Poprosił o 10 minut przerwy.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Ogłosił 15 minut przerwy.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Otworzył dyskusję

Pan S. Walkiewicz

Zwrócił uwagę na fakt, że przed wojną w planach rozwoju miasta Starachowice zakładano minimalnie 70.000 mieszkańców miasta. W początku lat dziewięćdziesiątych Starachowice liczyły 59.800 osób. W tej chwili na koniec czerwca miasto liczy 56.900 osób. W związku z tym wysnuł tezę, że to jest pochodną biedy, nędzy, bezrobocia, braku szans, zwłaszcza dla młodzieży. Dodał, że obserwując statystyki w zakresie urodzeń i zgonów jest

przewaga zgonów nad urodzeniami. Stwierdził, iż młodzi ludzie po studiach nie wracają do Starachowic, nie widząc tu szans, głównie z racji bezrobocia. Generalnie statystyka jest nieubłagana i znana jest za miesiąc lipiec. Podkreślił, że w związku z tym nie wolno się biedy, nędzy, bezrobocia i beznadziei wstydzić w jej formułowaniu, definiowaniu i monitorowaniu, bo konkretne dane statystyczne, które rzetelnie zostały przedstawione w materiałach, zwłaszcza w materiałach MOPS-u powinny być na bieżąco śledzone. Każda kolejna władza samorządowa powinna debatować i szukać przyczyn takiej ponurej statystyki. Stwierdził, że wszystkie wnioski, które zostały zawarte w materiałach poszczególnych instytucji samorządowych, bądź organizacji pozarządowych należy analizować i rozpatrzyć pod kątem jak najbardziej życziwej, prawnej i finansowej możliwości uwzględnienia. Dodał, iż jesteśmy na etapie budowania budżetu na rok przyszły, w którym należy przewidzieć środki na zwiększenie pomocy dla MOPS-u.

Jeśli chodzi o działalność „Caritasu”, to jest to bardzo potrzebna instytucja. Stwierdził, że należy głośno mówić, jaki jest udział władz samorządowych miasta i powiatu w tym zakresie. Dodał, że istnieje pilna potrzeba zorganizowania stołówki w południowej części miasta.

Powiedział, że w tej chwili tworzy się budżet państwa na rok przyszły. W związku z tym, należy śledzić, jak się on kształtuje w zakresie nas interesującym i robić wszystko drogami formalnymi i nieformalnymi, aby skala biedy, bezrobocia i beznadziei rzeczywiście się zmniejszała.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Bezpieczeństwo socjalne mieszkańców jest tematem wyjątkowo istotnym. Widzimy tutaj, że jest ono realizowane poprzez wiele instytucji, wiele firm, również miasto jest w to włączone i dlatego też należałoby przyjąć pewne wnioski, które wiem, że są, bo Komisja Zdrowia nad tymi wnioskami pracowała. Dlatego ja nie będę mówił o wnioskach, ja tylko po prostu będę próbował poszerzyć jakby wiedzę, która dzisiaj nam tutaj została zaprezentowana i o to będę prosił. Mianowicie, pozwólcie Państwo na wyróżnienie z mojej strony Pana Doktora Zakrzewskiego. Jest to bardzo merytoryczne wystąpienie, za które, Panie Doktorze serdecznie dziękuję. Przynajmniej mnie dużo dało. Uważam, że działalność PCK jest działalnością bardzo autentyczną, zdrową, bo opartą na własnej inicjatywie i na własnej zapobiegliwości. A zatem, chciałoby się powiedzieć, oby jak najwięcej takich instytucji, oby te instytucje właśnie zajmowały się w sposób taki, jak właśnie Polski Czerwony Krzyż. Inne instytucje robią to za pieniądze podatnika często, a zatem robią to jak gdyby z obowiązku i z nakazu, dlatego też właśnie to wyróżnienie z mojej strony.

Mam prośbę do Pani Dyrektor Śliwy. Ponieważ wspomniana była inicjatywa odnośnie powstawania rodzinnego domu dziecka, bardzo bym prosił o przybliżenie, gdzie ten dom dziecka ma powstać? Oczywiście warunki prawne my znamy, tylko jest to nowa inicjatywa wynikająca w Powiecie, bo Powiat za to jest odpowiedzialny z mocy prawa, a zatem pytam po prostu z czystej ciekawości, bo jest to piękna inicjatywa.

Powiatowy Urząd Pracy, Pan Nowak nie podał nam poziomu bezrobocia na dzień dzisiejszy w Starachowicach.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Powiedział, że podał.

Pan Z. Krzeszowski

Tak, a więc to mi umknęło. Natomiast mam do Pana pytanie. Powiedział Pan, że bezrobocie ustabilizowało się i że wykazuje tendencję równomierną. Czy według Pana oceny, taki właśnie rynek pracy jest tylko w Starachowicach, czy on może się jeszcze pogorszyć? Jakie są Pańskie przewidywania? Pan mówi, że jest stabilizacja, tylko, że stabilizacja to również jest pewien stan czasowy. Czy ona będzie miała tendencje w czasie do pogarszania, czy nie, bo Pan jest bezpośrednio zainteresowany i Pan najlepiej może to ocenić. Bo z tej informacji wynika pewna odpowiedź do wniosków, że jeżeli rzeczywiście Starachowice mają tylko taką pojemność bezrobocia, no to wiemy, co robić i jakie powinny być wnioski.

Ksiądz Czyż, myślę, że nie odpowiedział, zresztą świadomie chciałem zapytać, ale Pan Przewodniczący powiedział, że w dyskusji. Chciałbym tutaj, aby wystąpił Pan Prezydent i powiedział, bo wynikało z wypowiedzi Księdza Czyża, że miasto nie uczestniczy w ogóle we wspieraniu „Caritasu”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, że Ksiądz Czyż tak nie powiedział.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Chwileczkę. Nie było to powiedziane precyzyjnie, natomiast wiemy, że w budżecie są pewne środki założone i jeżeli jest to zdementowane, to będzie dobrze. Natomiast ubolewam jednoznacznie nad wystąpieniem Pana Dyrektora Stefanika, bardzo ubolewam, bo tu jawi się element pewnej polityki, pewnie robienie kapitału politycznego na biedzie. Jest to niepokojące zjawisko, dlatego próbowałem przerwać, i dlatego takie wystąpienia będę strasznie krytykował z imienia i z nazwiska. Natomiast zakończenie było, jeszcze wręcz powiem niegrzecznie, bezczelne. Niepotrzebna nam jest polityka na tej sali. Potrzebna jest natomiast pomoc dla ludzi, dlatego też z wystąpieniem Pana Dyrektora Stefanika dowiedzieliśmy się, że zwiększyć środki o 100.000 zł. w tym roku, w następnym roku o 400.000, czyli 500.000 zł., bo jak w tym roku zwiększymy o 100.000 zł. i 400.000, to będzie 500.000, że środki, które otrzyma wyda na pewno dobrze, w co nie wątpię, bo przypilnujemy, żeby wydał dobrze, no i oczywiście, jak wejdziemy do Unii, to MOPS zacznie dobrze pracować. Proszę Państwa to jest przynajmniej wypowiedź dla mnie nie do końca prawdziwa, bo do tej pory wiedziałem, że MOPS pracuje bardzo poprawnie, a dzisiaj się dowiaduję, że dopiero jak wejdzie do Unii Europejskiej, to dopiero będzie pracował poprawnie. Dlatego, Panie Prezydencie, zwracam się do Pana o zdyscyplinowanie takiej wypowiedzi, bo nie jest to wiec pierwszomajowy, tylko my mówimy o poważnym problemie, o problemie biedy w tym mieście i dlatego takie wystąpienia muszą być powściągliwe.

Proszę Państwa i jeżeli Państwo pozwolą, usłyszą odpowiedzi, myślę, że to będzie dla mnie zadowalające. Dziękuję bardzo”.

Pan K. Różycki

Zwrócił uwagę na fakt, że PCK informuje mieszkańców naszego miasta o zbiórce odzieży, która jest przekazywana dla ludzi potrzebujących. Niepokoi mieszkańców tylko takie zjawisko, że worki plastikowe pełne odzieży odbierane są z wielkim opóźnieniem. W związku z tym zwrócił się z prośbą, aby władze miejskie przysły z pomocą organizacji PCK.

Pani E. Wiercińska

Stwierdziła, że każdy ma prawo wypowiadać to, co uważa za słuszne i ma cel w tych wypowiedziach. Zwróciła się następnie z pytaniem do Pani Dyrektora PCPR B. Śliwy, jakie szanse mają te rodziny, gdzie są osoby niepełnosprawne na rozwiązanie barier

architektonicznych? Dodała, iż wie, że w PCPR leży do rozpatrzenia ok. 30 wniosków. Przypomniała, że na poprzedniej sesji składała interpelację w sprawie usunięcia barier architektonicznych - wybudowanie podjazdu dla niepełnosprawnego dziecka Pani Małgorzaty Derlagi z os. Majówka, która od dłuższego już czasu czeka na załatwienie sprawy. Stwierdziła, iż w wypowiedzi Pani Dyrektor B. Śliwy widzi pełne nadzieje na załatwienie sprawy. W związku z tym zapytała Panią Dyrektor, czy jest możliwość rozwiązania przedstawionego problemu.

Pani E. Mazur

Zapytała o możliwości zagwarantowania obsługi bezrobotnych, którzy mają jeszcze prawo do zasiłku, bliżej centrum miasta? Poprosiła o jak najszybsze rozstrzygnięcie kwestii, gdyż jest kilka banków na terenie miasta. Wyraziła nadzieję, że będzie możliwe załatwienie zgłoszonej sprawy.

Pani K. Kozłowska

Zwróciła się z pytaniem do Pani Dyrektor PCPR, kiedy zostaną podjęte przez Powiatowe Centrum kroki zmierzające do pomocy rodzinom mającym dzieci niepełnosprawne, z parcelnymi deficytami, z defektami? Dodała, że jest to najbardziej opłacalna inwestycja, jaką można podjąć.

Pan A. Krupa

Cyt.: „Chciałem się ustosunkować do tej wypowiedzi, tak tu źle może przyjętej przez Pana Radnego Krzeszowskiego, ale dzisiaj głównym celem jest mówić o ubóstwie tego społeczeństwa, bezpieczeństwie tego społeczeństwa. I tutaj chciałbym właśnie podziękować Panu Dyrektorowi, bo chyba wszystkim nam zależało na tym, żeby usłyszeć prawdę, bo o to chodzi. Jeżeli mamy mówić, to musimy mówić szczerą prawdę do końca, jak ta sytuacja wygląda nie tylko w naszym mieście, ale w naszym kraju. Nie ma co ukrywać, że jest bardzo źle i to uwypuklił Pan Dyrektor, że nie ma środków, władza nic nie robi, itd. Będzie lepiej, jak wejdziemy do Europy. I dobrze, oby tak było, ale pomimo wszystko... I też nie ukrywam, że największe koszty ponoszą ci najubożsi, najbiedniejsi, to jest prawda, bo się tego nie da ukryć i chyba każdy, wszyscy wiedzą, że ci najbiedniejsi ponoszą największe koszty, i transformacji życia itd., itd. I tutaj się zgadzam, a przy okazji chciałbym z tego miejsca wszystkim podziękować. Pomimo wszystko, wiemy, jaka jest sytuacja i tak miasto dużo daje, bo wydajemy bardzo duże środki 11.000.000, jak się chyba nie mylę, idzie w skali roku dla pomocy. I to jest niewystarczające i sobie zdajemy z tego sprawę, bo tych ludzi przybywa. I tutaj potwierdzam te słowa też Dyrektora, że nikt się nie może czuć bezpieczny, ani ten pracujący, ani ten bezrobotny, ani ten na zasiłku, bo jedni mogą stracić pracę, ten może stracić pracę itd. Odbija się to na rodzinie itd. Dlatego z tego miejsca chcę wszystkim podziękować poprzez właśnie szefów, pracowników, którzy się zajmują tą pomocą i faktycznie robią wszystko, żeby tym ludziom pomóc. Zdaję sobie sprawę, bo na pewno do nas też przychodzą wszystkich, jako radnych, żeby pomóc i żeby nawet człowiek chciał pomóc, to w niektórych wypadkach nie może pomóc. Żeby nawet serce wyjął, to nie pomoże, bo a to przepisy, brak środków itd. I o tym każdy wie. I każdy pomaga na ile może. Za to wszystkim bardzo dziękuję i proszę przekazać tutaj, szefowie, żeby przekazali pracownikom dalej z tego miejsca. Nie będę się rozwodził, nie mam może takich pytań, bo wiem, w jakiej sytuacji żyjemy, ale mam apel. Z tego miejsca apeluję w ogóle do społeczeństwa o solidarność, solidarność międzyludzką”.

Pani H. Prokop

Powiedziała, że chciała zwrócić uwagę na tych bezimiennych, którzy bezinteresownie, w pełni oddani sercem świadczą pomoc na rzecz najuboższych. Dodała, że ta pomoc odbywa się przede wszystkim w parafiach, gdzie bardzo mocno rozwinięta jest działalność charytatywna. Szczególnie widać to na Południu, gdzie kilkanaście osób wypracowuje środki, którymi wspiera się w ciągu całego roku ok. 70 rodzin. Rodziny te dostają określone kwoty pieniężne na podstawowe artykuły spożywcze. Jest wyznaczony sklep, w którym za tzw. „pieniązek”, czyli bon wydawany przez parafię, rodziny znajdujące się w najtrudniejszych sytuacjach zakupują potrzebne artykuły. Rada charytatywna prowadzi również magazyn, gdzie gromadzona jest odzież i sprzęty, które są również przekazywane najuboższym. Poprosiła, aby pamiętać także o tych ludziach, którzy są bardzo wrażliwi na los drugiego człowieka.

Pan S. Walkiewicz

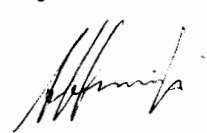
Zwrócił uwagę na fakt, że solidarność społeczną już daje się zauważyć na co dzień. Przypomniał, iż swego czasu były uruchomione pojemniki PCK na odzież, które z różnych względów już w zasadzie nie funkcjonują. Stwierdził, iż społeczeństwo już zrozumiało, że nie można bezmyślnie wszystkiego wyrzucać do kontenera na śmieci, następuje naturalna selekcja tych niepotrzebnych elementów. Dodał, że następuje pozbywanie się odzieży, obuwia, poprzez odkładanie ich na boku w wydzielonym miejscu, żeby mogły je zabrać osoby potrzebujące. Nadmienił, iż jest to właśnie ta ludzka solidarność.

Pani A. Bilska

Zwróciła uwagę na problem ludzi, którym trzeba najbardziej pomóc, a którzy oprócz tego, że są biedni, to jeszcze do tego są chorzy. Stwierdziła, iż należy im zabezpieczyć fundusze awaryjne, z których osoba potrzebująca będzie mogła skorzystać w sytuacji, kiedy oprócz biedy, bezrobocia dotknie go jeszcze choroba. Dodała, iż pracownicy służby zdrowia spotykają się z drastycznymi sytuacjami, gdzie jest i ubóstwo, i choroba wymagająca natychmiastowego leczenia.

Pan J. Łyczkowski

Stwierdził, że wszystkim ludziom zajmującym się w mieście problemem biedy należą się wyrazy uznania i szacunku za wszystko, co robią. Dodał, że istnieje wiele stowarzyszeń, które łączy tzw. solidarność międzyludzka i świadczenie pomocy dla innych osób. Cyt.: „My, jako radni, dokładnie zdajemy sobie sprawę, jakie są wydatki budżetowe, jakie otrzymujemy środki i wpływy z budżetu państwa, i wiemy, że dokładnie tych środków jest coraz mniej. I jeden element, o którym myślę, też należałoby tu powiedzieć. My, jako Rada Miasta, powinniśmy również zadbać o stworzenie możliwości rozwoju przedsiębiorczości w Starachowicach, jako tego elementu, który w pewnym okresie czasu daje możliwość zatrudniania pracowników. Wiele osób ze Starachowic, czy z Powiatu Starachowickiego nigdy do tych instytucji, które dzisiaj tu występowały, nie trafi. Nie trafi dlatego, że takie ma podejście i zakodowane, że nigdy nie „wyciągnie ręki” do instytucji, które zajmują się pomocą. Wiele tych osób sama wzajemnie pomaga sobie w przezwycięzeniu tego ubóstwa. Naszą rolą również powinno być stworzenie warunków do rozwoju przedsiębiorczości różnej i samorządowej, i prywatnej, i spółdzielczej, gdyż jest to jeden z elementów, który pozwoli na taką rzecz, iż coraz mniej będzie ludzi bezrobotnych w tym mieście, coraz mniej ludzi będzie mogło samo się utrzymać i samo będzie mogło pomóc swoim współmieszkańcom w utrzymaniu w godziwych warunkach życia. I myślę, że rolą Rady Miasta i Rady Powiatu i wszystkich instytucji samorządowych jest również podejście w tym kierunku, aby takie działania Rady podejmowały, umożliwiały działania w tym kierunku, bo uważam, że jest to jeszcze jeden z elementów tu dzisiaj nie



wymienionych, ale również z elementów tych, które wpływają na zachowanie bezpieczeństwa socjalnego naszego społeczeństwa. I jeszcze słowo dygresji... Rzeczywiście, to, co mówił Pan Dyrektor Stefanik jest prawdą. W momencie akcesji Polski z Unią Europejską jest jedna z dyrektyw, która świadczy o wyrównaniu szans. I również jest w tym mowa o bezpieczeństwie socjalnym i to zdanie, które mówił Pan Dyrektor jest oczywiste i myślę, że w tym kierunku rząd Polski też będzie dążył”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM


Poprosił przedstawicieli poszczególnych instytucji o udzielenie odpowiedzi na pytania, które padły podczas dyskusji. Zaproponował, aby najpierw udzieliła odpowiedzi na zadane pytania Pani B. Śliwa z PCPR.

Pani B. Śliwa - Dyrektor PCPR w Starachowicach

Odnosnie pytania o nowy rodzinny dom dziecka odpowiedziała, że na terenie powiatu istnieją dwie placówki zapewniające całodobową opiekę nad dziećmi. Dodała, że jedna z nich pozostaje w gestii oświaty i jest to internat w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, natomiast druga, pozostająca w gestii pomocy społecznej z nadzorem finansowym PCPR to rodzinny dom dziecka przy ul. Warszawskiej, który prowadzony jest przez Pana Kowalskiego. W czasie roku szkolnego coraz więcej dzieci kierowanych jest do PCPR, celem znalezienia miejsca stałego pobytu i są to dzieci kierowane wyrokiem sądu. Dzieci te muszą czekać od miesiąca do pół roku na umieszczenie w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, których na terenie kraju jest coraz mniej. Stwierdziła, iż dzieci pozostające w pogotowiu opiekuńczym, kierowane na teren powiatu mają gwarancję, iż z czasem wrócą do swojej naturalnej rodziny. Wychodząc z inicjatywą utworzenia nowego, sześciuosobowego domu dziecka, miała to na myśli. Dodała, iż Wojewoda Świętokrzyski wyraził zgodę na zabezpieczenie środków na ten cel. Przewidywany termin uruchomienia domu dziecka to 01.06.2002 r. nie jest to termin obligatoryjny. Na początku działalności będą tu umieszczane dzieci do 10-go roku życia, które przebywają jeszcze w pogotowiu opiekuńczym. Na prowadzenie domu dziecka swoją kandydaturę złożyło sześć rodzin. Dodała, że zgłaszają się rodziny, które chcą prowadzić dom dziecka, ale nie mają lokalu. Dlatego też porosiła, aby w przypadku, gdy znajdzie się wolny lokal (5 m² dla jednego dziecka) - oddać go do dyspozycji na ten cel.

Odpowiadając Pani E. Wiercińskiej poinformowała, iż Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie dysponuje środkami Państwowego Funduszu Rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Dodała, że jest jej bardzo bliski problem budowy podjazdu dla niepełnosprawnego dziesięcioletniego dziecka Diany Derlagi. Stwierdziła, że brak finansów w budżecie państwa spowodował zmniejszenie środków dla niepełnosprawnych. Od trzech lat w dyspozycji PCPR pozostawały środki na likwidację barier architektonicznych, urbanistycznych, transportowych w komunikacji i technicznych u osób indywidualnych. Obecnie jest to jedyny rok, w którym pełnomocnik rządu poinformował PCPR, iż żaden powiat na terenie RP nie będzie dysponował tymi funduszami. Przeprowadzając wizję lokalną w czterdziestu mieszkaniach na początku sezonu budowlanego PCPR był przekonany, że może to zadanie przyjąć. Sprawa podjazdu dla Diany Derlagi w tym roku nie będzie zrealizowana.

Odpowiadając Pani K. Kozłowskiej, wyjaśniła, że wczesna interwencja w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie znalazła się jako jedno z zadań na liście programu dla niepełnosprawnych. Jest to program celowy PFRON zatwierdzony na kolejne trzy lata przez Radę Powiatu. Program jest finansowany z budżetu powiatu, ponieważ województwo nie ma środków na realizację programów samorządowych.



Pan J. Zakrzewski - Prezes Zarządu PCK

Wyjaśnił, iż obecnie akcje zbiórki odzieży organizuje Zarząd Wojewódzki PCK. Zbiórką zajmują się wyspecjalizowane firmy, a PCK otrzymuje czystą, posortowaną odzież. Czasami te firmy wywieszają ogłoszenia na poszczególnych ulicach, a ludzie wynoszą odzież tam, gdzie nie planowano zbiórki i stąd się biorą problemy. Dodał, iż apelował przez środki masowego przekazu do mieszkańców, aby przekazywali informacje o zbędnej odzieży bezpośrednio do biura. Stwierdził, że najpilniejszą sprawą jest przekazanie do PCK lokalu na magazyn, gdyż napływają już dary, a w małym pokoiku, który zajmuje PCK trudno jest te rzeczy pomieścić.

Pan J. Nowak- Kierownik PUP

Wyjaśnił, iż mówiąc o sytuacji na powiatowym rynku pracy wyrażał zadowolenie, jednak daleki jest od euforii. Dodał, że optymalna sytuacja byłaby wtedy, gdyby każdy bezrobotny mieszkaniec powiatu starachowickiego chcący pozyskać zatrudnienie mógłby mieć szansę na pracę. Przypomniał, iż półtora roku temu Starachowice zdecydowanie dominowały zarówno pod względem zarejestrowanych osób bezrobotnych, jak również stopy osób zarejestrowanych. Na dzień dzisiejszy Starachowice zostały wyprzedzone przez powiaty: ostrowiecki, skarżyski, konecki. Dodał, że faktem jest, że w Starachowicach bezrobocie zostało zastopowane.

Odpowiadając Panu Z. Krzeszowskiemu stwierdził, że na pewno na jesieni bezrobocie zmieni się, tzn. wzrośnie, szczególnie o osoby, które skończą zatrudnienie okresowe i wrócą z pracy sezonowej poza granicami kraju. Stwierdził, iż nie przyniesie to drastycznego wzrostu zarejestrowanych osób.

Odpowiadając Pani E. Mazur przypomniał, że wypłatę świadczeń realizowanych przez PUP wykonują dwa banki na terenie miasta Starachowice tj. Bank Spółdzielczy i Bank PKO S.A.. od ponad dwóch lat wypłaty dla bezrobotnych mieszkank Starachowic realizuje bank na ul. Krańcowej. Zgadza się, że nie jest to lokalizacja korzystna. Pan Nowak poparł zdanie Pani Mazur, iż koszt dojazdu (3 zł.) jest niewspółmierny do kwoty pobieranego zasiłku, a szczególnie zasiłku rodzinnego. Dodał, że banki lepiej zlokalizowane nie decydują się na realizację takich świadczeń. Następnie poinformował, że od miesiąca października zostaną przeniesione wypłaty świadczeń (zasiłki rodzinne) na ul. Radomską. Odnośnie przeniesienia reszty świadczeń będą prowadzone rozmowy.

Pan S. Walkiewicz

Zwrócił uwagę, iż Pan Radny Krzeszowski pytał jeszcze o statystykę bezrobocia w mieście. Następnie stwierdził, że w mieście na koniec czerwca liczba bezrobotnych wynosiła 6.369 osób, z tego prawo do zasiłku ma 1.721 osób, tj. 27%. Bezrobocie wśród kobiet to 3.089 osób, a tylko 25,7% tej liczby ma prawo do zasiłku. Dodał, że niepokojąca jest struktura bezrobocia w poszczególnych przedziałach wiekowych:

- 18-24 lata - zarejestrowanych 1.418 osób
- 25-34 lata - 1.531 osób
- 35-44 lata - 1.741 osób
- 45-54 lata - 1.525 osób

Pan T. Klepacz - Wiceprezydent Miasta

Odnośnie wypowiedzi Pana Z. Krzeszowskiego przypomniał, że ksiądz dr T. Czyż w swoim wystąpieniu powiedział o współpracy miasta i stołówki „Caritas”. Podziękował On za wsparcie w postaci przekazywania współpracowników w ramach robót interwencyjnych zarówno miastu, jak i powiatowi. Mówił On również, że wykupuje od MOPS-u obiady dla



najuboższych po 1.90 zł. Dodał, że w materiałach, które otrzymali radni są podane kwoty odnośnie ilości obiadów udzielanych najuboższym, jak i ilości osób, które na przestrzeni roku z nich skorzystało. Sądzi, że pewna różnica w ocenie pracowników odnośnie wejścia do Europy powinna być rozumiana w ten sposób, że wtedy ten polski system pomocy społecznej będzie poddany diametralnej przebudowie i pracownicy będą się musieli do tego systemowo przygotować i dadzą sobie w tym względzie radę. Nadmieniał, że bardziej go przeraża to, o czym wczoraj donosiła prasa, tj. zmiana ustawy o pomocy społecznej, a zwłaszcza propozycja, by pomoc społeczna zajmowała się oceną i wypłatą alimentów (przejęcia całości spraw sądu).

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, iż w międzyczasie Komisja Zdrowia i Spraw Społeczno - Socjalnych zebrała wnioski zawarte w materiałach i przygotowała stanowisko Rady wobec problemów omawianych na sesji

Pani A. Bilka - Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Spraw Społeczno-Socjalnych

Przedstawiła wnioski opracowane przez Komisję dotyczące „Bezpieczeństwa socjalnego mieszkańców Starachowic”

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Pani doktor Bilka zaznaczyła na początku, że ten dokument obowiązywałby do końca kadencji, a następnie mówi się już o budżecie na następny rok. jest to pewna niespójność. Dlatego proszę, żeby to wyjaśnić”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, że we wnioskach jest zapis o zabezpieczeniu w budżecie środków. Zwrócił uwagę, że projekt budżetu będzie opracowywany w tym roku przed końcem kadencji. dodał, iż można pominąć zapis „do końca kadencji”. Następnie poprosił o stanowisko ZM na temat przedstawionych wniosków.

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Stwierdził, iż dziś jednoznacznie nie można, patrząc na zasoby kasy miejskiej, wypowiedzieć się, czy będzie możliwa realizacja tych wniosków. Przygotowując preliminarz wydatków na rok przyszły, ZM będzie się starał wszystkie wnioski Komisji uwzględnić, choć może się zdarzyć, że na niektóre z tych przedsięwzięć gminy Starachowice nie będzie stać. Dodał, że ZM przeanalizuje wnioski i stanowisko Zarządu Miasta będzie dyskutowane na posiedzeniach Komisji RM.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Mnie w tym materiale brakuje jednej rzeczy, a mianowicie czegoś takiego, żeby podać, i to my powinniśmy wyznaczyć, może Zarząd Miasta, może Zarząd Powiatu z kim organizacje pozarządowe powinny współpracować. Mam tutaj na myśli pewne skoordynowanie działań. Bo popatrzcie Państwo, co dzisiaj usłyszeliśmy w tych materiałach, które są. Otóż jest wiele instytucji, które zajmują się pomocą społeczną, ale tak naprawdę nie mamy statystyki, jak to w rzeczywistości wygląda. Bo może się okazać, że opieką społeczną jest objęte, jakbyśmy poznali statystyki tym, którym się udziela pomocy, że jest więcej udzielonej pomocy, jak mieszkańców Starachowic. Oczywiście ja świadomie przesadzam tylko po to, że chcę zwrócić uwagę na problem, który występuje i taka, albo któryś z wydziałów,

albo któryś z pracowników urzędu, on powinien być wyznaczony właśnie do współpracy z instytucjami pozarządowymi zajmującymi się opieką społeczną generalnie”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż w powiecie istnieje cały program współpracy z organizacjami pozarządowymi i jest ona dobrze zorganizowana. Dodał, iż chciałby usłyszeć jaka jest współpraca z organizacjami pozarządowymi i w oparciu o jakie dokumenty.

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Zwrócił uwagę, iż nie należy zapominać, że miasto posiada specjalistyczną jednostkę, jaką jest MOPS. To zadanie w imieniu miasta jest realizowane. Odnośnie współpracy wyjaśnił, iż odbywa się ona na poziomie MOPS-u z instytucjami, które również zajmują się tymi sprawami. Dodał, iż zapisane wnioski wskazują niejednokrotnie, że te organizacje, które mają nieść pomoc innym, mają kłopot z utrzymaniem się i też próbują kierować postulatami do Rady. Miasto mając specjalistyczną jednostkę powinno się zastanowić, czy stać gminę na zdublowanie drugiego centrum wolontariatu, gdzie za darmo będzie się udostępniać lokale. Może się okazać wówczas, że pieniądze, które miasto mogłoby przeznaczyć na pomoc społeczną dla mieszkańców, wyda na utrzymanie instytucji, które się tym zajmują. Dodał, że o pomocy dla instytucji, tj. PCK, PKPS-u odnośnie przeznaczenia środków na administrację, na lokal, Rada podejmie decyzję przy tworzeniu budżetu na przyszły rok. Uważa, iż właściwsze byłoby przekazanie środków do MOPS z przeznaczeniem dla osób, które ich potrzebują, a nie budowanie kolejnych instytucji.

Pan S. Walkiewicz

Przypomniał, iż na początku kadencji wskazywał, że istnieją dziesiątki punktów stycznych współpracy między samorządem miejskim a powiatowym i apelował, aby te punkty wyspecyfikować i ewentualnie informować radnych, jak przebiega współpraca. Stwierdził, że jest przeciwnikiem tworzenia nowych struktur organizacyjnych, gdyż na bieżąco z zadaniami Zarządu Miasta i Powiatu powinna być prowadzona współpraca. Uważa, że Rada Miejska powinna oczekiwać na problemy, które istnieją w tej współpracy. Dodał, że ma nadzieję, że problemów nie ma.

Pan A. Krupa

Cyt.: „Ja mam jeszcze jeden wniosek, taki pod rozwagę do parlamentarzystów, poprzez Posła. Tutaj akurat Go nie ma, ale żeby rozważyć taki temat, nie do rozwiązania na dzisiaj, ale może za pół roku, za rok. żeby parlament rozważył taką sprawę, jak praca. Nie tylko ci ludzie, żeby przychodzili do MOPS-u, czy tam gdzieś do instytucji i wyciągali rękę, bo niektórzy się nawet wstydzą. Chociaż chcieliby, ale się wstydzą tej biedy, tego ubóstwa i nawet nieraz się nie zgłaszają, no, chociaż teraz to jest więcej, bo już się nie da wyżyć. Tyle lat ciągnąć, czy tam od kogoś pożyczać, bo już nie pożyczają. Ale rozważyć taki temat, że nie tylko prace interwencyjne, tak jak tu Pan Prezydent mówi, że tam udziela itd. Tylko rozważyć taki temat przez parlament, że ci wszyscy, którzy biorą pieniądze z MOPS-u, czy tam innych instytucji, żeby nie dostawać pieniędzy bezpośrednio, że mu się tam należy, że tam jakiś mały dochód na rodzinę itd. Tylko poprzez pracę, bo człowiek się realizuje poprzez pracę. I tak je rozważyć, że jest wiele prac na terenie miasta, czy powiatu, nikt tego nie robi, śmieci gdzieś w lesie, gdzieś tam. Wszyscy tu narzekamy, mówimy na sesjach i może taką sprawę rozważyć, że owszem, masz zrobić to i to, odśnieżyć, gdzieś tam odsypać, zgarnąć coś tam. Daję taki wniosek pod rozwagę. Być może, że takie coś, bo tu mówię, że człowiek realizuje się poprzez

pracę, nie tylko, że wyciąga rękę, ale faktycznie zrobi coś dla tego miasta i ma te parę groszy. Taki jest mój apel i wniosek”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Stwierdził, iż chciałby, aby Rada zatwierdziła przygotowany materiał. Poprosił o zgłaszanie wniosków uzupełniających.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „W tym materiale, który został przeczytany przez dr Bilską mnie przynajmniej niepokoi coś takiego, że jest zapisane wyraźnie, precyzyjnie, na którą instytucję ZM ma zwrócić uwagę, a więc m.in. PKPS i wymienione inne. Ja jestem zwolennikiem takim, ponieważ wiemy o tym, że te instytucje pracują nierówno, żeby w zapisie znalazło się, że do dyspozycji Zarządu daje się świadczenie, jak je uzna, dopiero wówczas je dać, a nie na zasadzie takiej, że zobligować Zarząd już do dania tym, a nie tym. Ja oczywiście jestem daleko od ocen, tylko mówię, że pracują te instytucje nierówno. Dlatego Zarząd powinien być decydentem, czy te środki powinny być pomocowe, w jakim zakresie, czy nie powinny być w ogóle, czy zwiększone zabranie innym, dać tym, którzy pracują pozytywnie. Jestem trochę, mówię, że tak zaniepokojony takim stanowiskiem”.

Pani A. Bilaska

Wyjaśniła, iż w przedstawionym materiale nie ma wskazań końcowych, tylko są zapisy cyt.: „Rada Miejska zobowiązuje ZM do rozpatrzenia możliwości”.

Pan J. Łyczkowski

Stwierdził, iż Rada przyjmując na dzisiejszej sesji wnioski, skieruje je do rozpatrzenia Zarządowi Miasta. wówczas ZM w niedługim czasie przedstawi sposób, w jaki będzie je realizował. Wtedy radni na posiedzeniach Komisji będą dyskutować o sprawach technicznych. Dodał, że na dzisiejszej sesji należy przyjąć przedstawione wnioski i zakończyć dyskusję.

Pan. S. Walkiewicz

Zwrócił uwagę, że w dzisiejszej tematyce nie analizowano uregulowań legislacyjnych obowiązujących w Polsce i ich wpływu na to, co się dzieje z biedą, bezrobociem itd. Uważa, że poprawność funkcjonowania i określenia prawa śledzą na bieżąco instytucje, które pracują w oparciu o te dokumenty. Sądzi, że przedstawiciele organizacji uczestniczących w dzisiejszej sesji w sposób oczywisty skorzystają z pośrednictwa Posła w zgłoszeniu wszelkich inicjatyw legislacyjnych, które miałyby poprawić tę sytuację.

Pani E. Wiercińska

Zgłosiła wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przyjęcie przedstawionych wniosków przez Radę.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM


Poddał pod głosowanie zgłoszony przez Radną E. Wiercińską wniosek o zamknięcie dyskusji:

Głosowanie: 22 głosy „za”

1 głos „przeciw”

2 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący obrad stwierdził, że wniosek został przyjęty.



W związku z tym Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek o przyjęcie tekstu przedstawionego przez Panią A. Bilską.

Głosowanie:

26 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że wnioski zostały przyjęte jednomyślnie.
Następnie Przewodniczący ogłosił 15 minut przerwy w obradach.

Po wznowieniu obrad.

Ad. 7

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Przedstawił informację z działalności Rady Miejskiej w I półroczu 2002r.
Sprawozdanie w załączeniu do protokołu

Ad. 7a

Do wystąpienia Przewodniczącego RM radni nie zgłosili żadnych pytań.

Ad. 8

W imieniu Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej informację na temat realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w I półroczu 2002r. odczytał członek Komisji, Pan J. Warszawa.
Sprawozdanie w załączeniu.

Ad. 9a

Pan K. Korus- Przewodniczący Komisji Finansów i Budżetu RM

Odczytał sprawozdanie z pracy Komisji w I półroczu 2002r.
Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 9b

Pan J. Perchel - Przewodniczący Komisji Gospodarczej RM

Odczytał sprawozdanie z pracy Komisji w I półroczu 2002r.
Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 9c

**Pan W. Orkisz - Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury Fizycznej
i Turystyki RM**

Odczytał sprawozdanie z pracy Komisji w I półroczu 2002r.
Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu..

Ad. 9d

**Pani A. Bilska - Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Spraw
Społeczno -Socjalnych RM**

Odczytała sprawozdanie z pracy Komisji w I półroczu 2002r.
Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu..

Ad. 9e**Pan J. Warszawa - Członek Komisji Rewizyjnej RM**

Odczytał sprawozdanie z pracy Komisji w I półroczu 2002r.

Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu..

Ad 10**Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta**

Odczytała Uchwałę Nr 26/2002 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 14.08 2002r. w sprawie opinii o informacjach o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze.

Uchwała RIO stanowi załącznik do protokołu.

Następnie przedstawiła krótką informację na temat wykonania budżetu gminy Starachowice za I półrocze 2002r.

Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Starachowice za I półrocze 2002r. stanowi załącznik do protokołu.

Pan S. Sałata

Zapytał, jak wygląda dochód z placów targowych w obecnym roku w stosunku do roku poprzedniego.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił uwagę, iż w porządku obrad nie ma punktu „Dyskusja”

Pan S. Sałata

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Pan zwraca wszystkim uwagę, nawet zaproszonym gościom, którzy mają składać informacje, Pan im przerywa. Ja chciałem się dowiedzieć jak wygląda ten dochód, bo on tu jest wyszczególniony dokładnie. Jest to korzystny dochód, czy nie? Jeżeli jest korzystny, to gdzie ta reszta pieniędzy? Bardzo proszę o odpowiedź”.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Wyjaśnił, że ten punkt nie przewiduje dyskusji, ani zapytań do wystąpienia. Zapytania i wolne wnioski są w porządku obrad i zawsze w tym punkcie można je zgłaszać i usłyszeć na nie odpowiedź.

Ad. 11

Interpelacje na piśmie złożyli:

1. Pan S. Sałata
2. Pan J. Perchel
3. Pani E. Wiercińska
4. Pan Z. Krzeszowski
5. Pan A. Sałata

Ponadto interpelacje zgłosili:

1. **Pan M. Adamus** - w sprawie utwardzenia drogi wewnątrzsiedlowej między ulicami 9-go Maja, a Majówką.
2. **Pani H. Prokop** - w sprawie udrożnienia kanału sanitarnego wzdłuż SP Nr 13.
3. **Pan S. Walkiewicz** - w sprawie kompleksowego przeanalizowania przez Wydział Gospodarki Komunalnej wspólnie z Powiatowym Zarządem Dróg zjawisk powodziowych w niektórych rejonach miasta (Al. Armii Krajowej, ul. Złota,

ul. Marszałka Piłsudskiego) i na przyszłą kadencję wyciągnąć wnioski i przewidzieć stosowne na ten cel środki.

Następnie Przewodniczący RM ogłosił 15 minut przerwy

Po wznowieniu obrad

Ad 12.1

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Odczytała tytuł projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Starachowice na 2002 r. (kwota 93.690 zł.)

W dyskusji udział wzięli:

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Jestem zaniepokojony tą uchwałą, a m.in. kwotą 66.400 zł. jako wynagrodzenie dla administratora, a na tej sali mówiliśmy, że jak przejmie to ZRP, to będziemy mieli oszczędności. Jakiesz to przykre dzisiaj, że tych oszczędności nie tylko, że nie mamy, ale jeszcze do tego dopłacamy. Jest wprawdzie powiedziane, że mimo, że wzrosły dochody administratora, no to jeszcze dodatkowo płacimy, chyba jest to jakieś nieporozumienie”.

Pani H. Łyżwińska

Wyjaśniła, że zmiana ta dotyczy rozdziału: „cmentarze” - zakup usług pozostałych w związku z tym, że zgodnie z uchwałą ZM z czerwca tego roku, pobierane są opłaty za usługi administrowania cmentarzem komunalnym. Dodała, że tych opłat w poprzednim okresie nie było i to, co zostanie z tych zatwierdzonych uchwałą Zarządu Miasta opłat wpływa do budżetu miasta w całości, a następnie stanowią wynagrodzenie dla ZRP, jako administratora.

Ponieważ nie zgłoszono więcej uwag, Przewodniczący RM poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowanie:

23 głosy „za”

1 głos „przeciw”

0 głosów „wstrzymujących”.

Przewodniczący RM stwierdził, iż uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VI/1/02 w załączeniu.

Ad 12.2

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Odczytała tytuł projektu uchwały w sprawie zmian budżetu miasta Starachowice na 2002 r. (kwota 4.500.000 zł.).

W dyskusji udział wzięli:

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „W sprawozdaniu z wykonania budżetu za I półrocze przedstawionym dzisiaj widzimy, co się w tym budżecie dzieje. Niedobory są nieprawdopodobne. Stąd też uchwała

o dalszym zadłużeniu miasta i te 4.500.000 zł. Przypomnę Państwu, że przy podejmowaniu decyzji na tej sali, o uchwaleniu tego budżetu, wnosiłem wnioski, że ten budżet jest nierealny i nie do wykonania, że stan faktyczny podjętych pozycji w tym jest taki, a nie inny. Wtedy Państwo powiedzieliście wręcz, że ja plotę głupstwa. Dzisiaj widzimy wyraźnie, że miałem rację. Nie cieszę się z tego powodu, bo nie o to chodzi, żeby się cieszyć. Natomiast chcę dociec i będę pytał Pana Prezydenta do bólu, do skutku, jak się to stało, mimo, że pierwsze sygnały były trzy miesiące temu, cztery miesiące temu, że ten budżet jest coraz gorszy. Niepokojące jest również to, również mówiłem na tej sali, że podejmujemy dodatkowe inwestycje, na boku, poza planem budżetowym, że będą wydatkowane pieniądze, a środków nie ma - podjęte zostały. Próba jest dalej, dalsze uchwały, to jest również próba podejmowania dalszego zadłużenia miasta. przypomnę, że ocena, również mówiłem o tym przy omawianiu obligacji, że ocena dochodów budżetowych jest zbyt optymistyczna, że jest przesadzona bardzo mocno. Dzisiaj również to widzimy, , ale ja rozumiem tych, co udzielali obligacji, że im zależało na tym, aby taki stan pokazać, żeby te obligacje wzięli, żebyśmy my, radni, myśleli pozytywnie i nie tak krytycznie. Dzisiaj skutek jest straszliwy tym bardziej, że proszę popatrzeć: pierwszy raz w tym roku nie było żadnego remontu szkół; jest to zjawisko niepokojące. A zatem będę prosił Pana Prezydenta o wyjaśnienie tego stanu, bo to niestety ten Zarząd odpowiada za taką, a nie inną realizację tego budżetu i po tym wyjaśnieniu będę prosił jeszcze o głos”.

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Zwrócił uwagę, że przy omawianiu wykonania budżetu za I półrocze bieżącego roku Pani Skarbnik przedstawiła pewne fakty. Wyraźnie wymieniła, co zaplanowano w budżecie, jak było z realizacją tych dochodów. Stwierdził, iż realizację dochodów można byłoby podzielić na trzy przyczyny:

Być może zbyt optymistyczne zapisanie w budżecie dochodów z majątku gminy. Dodał, iż można stwierdzić, iż tak się stało mając wiedzę, że określone pieniądze nie wpłynęły w takiej wysokości do budżetu, jak zaplanowano. To jest teza, którą dziś, po ośmiu miesiącach, można udowodnić.

Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że żyje się w określonej sytuacji w kraju, który przeżywa określone problemy gospodarcze i to w jakiś sposób przenosi się na sytuację gminy. W budżecie założono dochody z majątku, który znajduje się w SSE. Zawierania związane ze zmianą prawną, prowadzonymi negocjacjami odnośnie Unii Europejskiej, zachowania reguł, które obowiązują dziś i będą obowiązywać w SSE powodowały, że przedsiębiorcy zastanawiają się, czy jeszcze dla nich jest interes wchodzić do strefy, czy też szukać innych rozwiązań, dodał, iż to jest również przyczyna, która wpłynęła na to, że gmina nie sprzedała tyle majątku, ile zakładały optymistyczne warianty sprzedaży, np. teren 9 ha za zakładem drzewnym, który nie był skomunikowany i ma pewne wady w związku z tym, że kiedyś były tam składowane odpady z zakładu. Nadmienił, że ten teren przez ZM, Zarząd SSE był oferowany inwestorom i niestety nie znalazł nabywcy. Pojawiali się tacy, którzy chcieli zapłacić za niego zdecydowanie mniej, niż szacowano po stronie dochodów. Przypomniał, że Rada Miejska podejmując uchwałę budżetową przyjęła zapis, że dochód z części, tj. jednej z działek targowiska „Manhattan” będzie zrealizowany. Dodał, że Rada podjęła również decyzje dotyczące sprzedaży „Manhattanu”. Uznano, że nie warto sprzedawać „Manhattanu”, lepiej wziąć kredyt i nie czynić tego na koniec kadencji z uwagi na mogące nastąpić zmiany prawne, choćby w sposobie zarządzania gminą w przyszłej kadencji. stwierdził, iż na te sprawy należy spojrzeć obiektywnie, gdyż to ta Rada podjęła takie decyzje. Mając wiedzę, której nie mieli twórcy budżetu na początku roku i zakładali pewne warianty, dziś można wszystko przekreślić i powiedzieć, że popełniono błąd i można by nawet wskazać, że ten błąd popełnił poprzedni Zarząd Miasta, bo taki budżet przygotował. Wtedy rodzi się pytanie: dlaczego Rada



Miejska nie wniosła sprzeciwu i uznała założenia w nim zawarte za realistyczne podejście do mogących nastąpić zdarzeń. W tym kierunku ten budżet został zaakceptowany i uzyskał większość. Dziś wiedząc o tych faktach, wielu z radnych chciałoby powiedzieć, że byli przeciw, ale przecież Rada, to nie jeden Radny. Nadmieniał, iż przyjęto plan gospodarowania zasobami komunalnymi gminy na lata 2002-2010. Jeden z punktów mówił, że należy zaniechać zbywania lokali użytkowych. Przypomniał, że w gminie obowiązuje uchwała z 1995 roku, która pozwala zbywać lokale użytkowe w tych zasobach gminy, gdzie 50% zostało sprzedane prywatnym właścicielom. Spodziewano się, że firmy, instytucje, które dziś podnajmują te lokale, w jakiś sposób spróbują je nabyć.

Cyt.: „Bez wpływu na to jest również prowadzona przez niektóre kluby kampania wyborcza, którzy sugerują, że jak wygrają, to inaczej sprzedadzą te lokale, lub rozdadzą. Można i tak, Proszę Państwa, ale ludzie się zastanawiają, to wszystko się przekłada na bieżącą sytuację gminy. Ja dziś mogę tylko tyle powiedzieć, że nie chciałbym, żebyśmy dziś prowadzili te sytuacje... My też, jako Zarząd aktualnie urzędujący, moglibyśmy próbować jeszcze tu wspólnie z Panią Skarbnik czynić jakieś manewry i przetrzymać jeszcze, to jest może jeszcze jedna sesja, może dwie i jakoś by to zleciało do wyborów, tylko w pełni odpowiedzialni, nie możemy zaproponować takiej sytuacji nowej Radzie, nowemu Zarządowi, że oto okaże się, iż w listopadzie nie starczy na wynagrodzenie. Zapis do 4.500.000 zł. jest zapisem maksymalnym, na bieżąco te sprawy będziemy monitorować. Już poczyniliśmy pewne działania oszczędnościowe, bo chcę powiedzieć, że tych pieniędzy braknie nam na wydatki bieżące, nie na inwestycje, bo inwestycje w większości finansujemy z obligacji i tu akurat nam pieniędzy starcza. Jest tylko kwestia wydatków bieżących. Można by dziś powiedzieć, że nie starczyło nam wszystkim, może Zarządowi bardziej, bo powinien inicjować, Radzie też, Komisjom Rady stanowczości chociażby w zakresie przedszkoli. Wszyscy mamy świadomość, dzisiaj Komisja Oświaty podnosiła w jakiejś części ten temat, mamy świadomość, jak jest z zapotrzebowaniem na miejsca w przedszkolu, jak jest z wydatkowanymi tam pieniędzmi. To jest jak gdyby również i nasza, jako Rady Miejskiej w Starachowicach jakaś tam odpowiedzialność. I dziś ja sugeruję i mam prośbę do Państwa Radnych, żeby nie rozbierać tego na części drobne, nie udowadniać, ścigać się tu, licząc na jakiś tam efekt, tylko spojrzeć na te cyfry w taki sposób, że popełniono błąd, mówię, winnych każdy może upatrywać według własnego uznania. Nie da się na pewno zrobić tego tak, żeby ZM wskazał, że winien to jest Skarbnik. Nie da się, Proszę Państwa. My, jako Rada podejmowaliśmy określone decyzje. Dziś te sprawy, które przedstawiamy, są konsekwencją tych decyzji. Ja apeluję i proszę Państwa, żebyśmy w tym kierunku i abyśmy próbowali prowadząc różne kampanie wyborcze, bo jesteśmy na etapie wyborów samorządowych właśnie, próbowali łagodzić zapędy może naszych kontrkandydatów, osób, które dziś zapowiadają różne, fajne dla mieszkańców miasta, decyzje, że będą umarzać, czy nie będą pobierać podatków. Należy im zadać pytanie, z czego ta gmina będzie żyć, ta gmina z ogromnym wysiłkiem będzie musiała spłacać obligacje komunalne i tu możemy znowu prowadzić taką wieczną dyskusję, czy było lepiej brać, czy nie brać. Różnie będą na to odpowiadać, ci młodszy, którzy będą spłacać te obligacje w ratach będą mówić, że lepiej może nie trzeba było ich brać; ci, co dzisiaj korzystają z hali w SP Nr 13 powiedzą, że do drze zrobili, że wzięli, bo będziemy mieli w godziwych warunkach zajęcia; ci, którzy się przyłączyli do kanału, chociażby w ul. Jeleniej, Smugowej będą z tego zadowoleni. Tu efektów wprost się nie da tak policzyć. Wiemy natomiast, że z symulacji wynika, ile za te obligacje zapłacimy, ale to jest jakaś tam cena za to, że z czegoś korzystamy dziś. Moglibyśmy oczywiście jako Rada nie brać tych obligacji, wtedy spójrzmy do tyłu, co byśmy w mieście zrobili z tych dochodów gminy, gdyż wyraźny spadek dochodów własnych gminy jest od 1998 roku i to jest niezaprzeczalne, to się wiąże z sytuacją gospodarczą całego kraju. Największe dochody gminy były z majątku w '97 roku, ale to wszystko było związane chociażby z produktem krajowym



brutto, który wtedy wynosił określoną, wyższą niż dziś trzy czy cztery razy, poziom. To wszystko się przekłada na samorząd terytorialny. Ja, kończąc już, nie wiem na ile udało mi się sprawę wyjaśnić. Apeluję, abyśmy odpowiedzialnie podeszli do sprawy i nie udawali, że to nie my, bo jako Rada, też w części ponosimy odpowiedzialność, a w jakiej części, to pozostawiam samodzielnie każdemu z Radnych do oceny”.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Spodziewałem się bardziej optymistycznych prognoz ze strony Pana Prezydenta, ale okazuje się, że jest to ślizgnięcie się po temacie i przerzucanie winy na nas, na Radnych. Ja akurat mam czyste sumienie, bo wtedy głosowałem przeciw i poprosiłem o zaprotokołowanie, że jestem przeciw. Akurat mam sumienie dokładnie czyste. Natomiast występuje tu pewien element, rzeczywiście Rada odpowiada za uchwalenie budżetu, tylko, że ktoś tą Radę przekonywał, ktoś tej Radzie przedstawiał argumenty, żeby takie przyjęła. Dzisiaj Pan Prezydent prosi również o to samo, że znów bądźmy odpowiedzialni, bądźmy poważni, padają znów słowa, a efekt jest taki, że kolejny raz zaciągamy zobowiązanie na rzecz następnej kadencji. I w sumie przychodzi nowa Rada i wszyscy na nas klną, dlaczego? Ano dlatego, że będzie sytuacja jeszcze gorsza, bo już kredytu wziąć nie bardzo będzie jak, obligacji się już nie weźmie, bo trzeba spłacać pozostałe i dzisiaj sobie nikt nie zadaje pytania, co będzie wtedy. Bo my mamy wytrwać do tej kadencji. Najprostszym rozwiązaniem jest wzięcie pożyczki. Dlatego ja również apeluję do Państwa, żeby nam znowu nie zarzucili za miesiąc, czy dwa, że postąpiliśmy głupio. A wzięcie 4.500.000 zł. kredytu jest głupim posunięciem, bo są inne rozwiązania, tylko trzeba usiąść i popatrzeć. Ten budżet, końcówka tego budżetu, mówiłem również o tym, że jest to końcówka politycznego budżetu, bo jest przestrzelony zdecydowanie, bo przewidywano, że trzeba ludziom coś dać, żeby zechcieli zagłosować. Oczywiście efekt widzimy dzisiaj, do czego prowadzi brak rozsądku, brak rozwagi i niesłuchanie. Prowadzi do tego, że to miasto wciągamy w kanał. Zadał Pan Prezydent pytanie, z czego ta gmina będzie żyła? Jest tylko jedno, z czego może żyć - z podatnika, ponieważ żadnych starań tak prawdę powiedziawszy do tej pory nie było widać, o pomnożenie, powiększenie dochodów gminy, które skutecznie byśmy zauważyli. Półtora miliona złotych niedawno dzieliliśmy i mówiłem o tym, poczekajmy, bo te pieniądze mogą być potrzebne w inny sposób, nie poczekaliśmy i dzisiaj nie potrzeba byłoby brać kredytu, tylko trzeba było postępować logicznie, na spokojnie podchodzić do tych zjawisk, które istnieją w budżecie, a sygnały były bardzo niepokojące. Natomiast my zrobimy coś takiego: weźmiemy i niech się martwią inni, i to zrobimy tylko, dalej powiększymy zadłużenie gminy; jest już 21 tys., 13 tys. od obligacji i jeszcze 4,5 tysiąca weźmiemy. Czyli weźmiemy prawie jeden budżet i zadłużymy gminę na kilka lat. Czy to jest moralne rozważcie we własnych sumieniach.”

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Cyt.: „Myślę, że pewne uogólnienie Pana Radnego muszę jednak spróbować sprostować, bo mówienie w sposób taki, że oto 1.500.000, które podzieliliśmy, pieniądze te były z inwestycji, z obligacji komunalnych, my natomiast mówimy o niedoborze na wydatki bieżące, to jest inny zakres budżetu, gdybyśmy dziś zaciągnęli obligacje komunalne na bieżące zadania gminy, to tak. My zaciągnęliśmy obligacje na określone, ściśle zapisane działania i gdybyśmy ich nie zaciągnęli, to dziś nie zaczęlibyśmy budować na pewno bloku na os. Południe, nie byłoby hali na Południu, można byłoby to wszystko wymieniać. Mówiliśmy o wykonanych inwestycjach i to jest rzecz taka, że zawsze można prowadzić dyskusję i udowadniać, czy źle, że to już stoi, lepiej by było, gdyby tam nic nie stało i tu będą zawsze zdania podzielone na pewno na tej sali, na pewno wśród mieszkańców miasta i musimy, mówię odpowiedzialnie jako Radni informować, przekazywać społeczeństwu informacje. Tak

wzięliśmy obligacje, zadłużyliśmy gminę Starachowice, ale jest kanał sanitarny, jest hala sportowa, budowany jest blok na os. Południe. Jak powiemy natomiast tylko, że wzięliśmy obligacje i przejedliśmy to oczywiście będzie to niezgodne z prawdą i będzie to pokazywanie, że my wszyscy tutaj, to nie wiemy o czym mówimy, nie wiemy, cośmy tu robili przez cztery lata. Ja bym chciał i w tym kierunku apeluję do państwa, że mówmy o tym odpowiedzialnie, oczywiście stawiamy pytanie, lepiej było brać i zrobić, czy lepiej było nie brać i nie robić i tu każdy odpowie inaczej. Każdy mieszkaniec Orłowa, co do hali, powie, że nie, bo on będzie miał do niej bardzo daleko, mieszkaniec os. Południe powie, że tak, bo to jest młode osiedle, młode dzieci mają mieć normalne warunki na zajęcia i to jest tego typu problem. Ja, Proszę Państwa, chciałbym również odejść od takiego uogólniania, że nic się nie robi w zakresie zdobywania środków z zewnątrz, otóż nie. Mówiłem tu o programie PHARE 2003, gmina dużym wysiłkiem przygotowuje się do zdobycia pieniędzy unijnych, bo dziś w naszym kraju po prostu nie ma bardzo pieniędzy z zewnątrz. Sami widzicie, obcinają subwencję oświatową, inne dotacje są coraz trudniejsze, na infrastrukturę na całe województwo przyszło 900.000 zł., z tego gmina Starachowice ma 100.000 zł. I tak można by wymieniać po kolei, że jest coraz mniej pieniędzy do wzięcia w tym kraju, po prostu ten kraj powoli bankrutuje i to się przekłada na gminy, my musimy szukać na zewnątrz i jako gmina próbujemy to czynić. PHARE 2003 - przygotowanie całego projektu, o ile Komisje RM zechcą, myślę, że tu jesteśmy gotowi po ostatnim jeszcze spotkaniu w najbliższym tygodniu, przedstawić, na jakim to jest etapie. Te pieniądze, które udałoby nam się zdobyć z Unii Europejskiej byłyby uzupełnieniem tych inwestycji, których nie będziemy mogli w tym czasie czynić z własnego budżetu. Ale jednocześnie musimy wszyscy mieć świadomość, że tam również jest potrzebna część własna i dlatego dziś spojrzenie na sprawę dochodów z mienia gminy musi być takie, jak jest. Po prostu, dopóki gospodarka w kraju nie ruszy, dopóty będzie trudno sprzedać mienie gminy. Ale jeszcze musimy się też zastanowić, co zrobimy, jak wszystko się sprzeda.”

Pan J. Wierzbicki

Poparł ostatnią część wystąpienia Pana Prezydenta. Jego zdaniem warto było wziąć obligacje, ponieważ nie zostały one skonsumowane na bieżące wydatki, tylko na inwestycje, z których korzystają mieszkańcy. Następnie stwierdził, iż nie wolno i nie powinno się trzymać majątku, który mógłby na siebie pracować, tak, jak np. plac „Manhattan”, gdzie mogłyby być różne przedsięwzięcia a jednocześnie wpłynęłaby ogromna kasa do gminy, oraz powstałyby dodatkowe miejsca pracy. Zauważył, iż nie byłoby takiej sytuacji, gdyby Radni podchodzili inaczej do niektórych spraw.

Poinformował, iż obligacje wzięły wszystkie miasta, które chciały się rozwinąć, gdyż czasy są ciężkie, w Polsce nie ma łatwych pieniędzy i nie da się żyć tylko z podatków. Jego zdaniem ten, kto trzyma majątek, hamuje rozwój miasta.

Pan S. Walkiewicz

Zgłosił wniosek, aby np. Komisja Gospodarcza wytypowała dziesięć najbardziej szkodliwych transakcji, jakie samorząd Starachowic podjął od początku swojej działalności, czyli dziesięć przypadków największej sprzedaży majątku, aby Rada się przekonała, czy przyniosło to planowane efekty.

Pan S. Sałata

Stwierdził, iż urzędnik sprzedający mienie gminy powinien to robić w taki sposób, aby gmina na tym nie traciła.



Pani E. Wiercińska

Zgłosiła wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Ja rozumiem, że Panu Prezydentowi było trudno zajmować takie jednoznaczne stanowisko i ja go rozumiem i dlatego jest to takie trochę ślizgnięcie się po temacie. Pewnie zrobiłbym podobnie. Natomiast my, jako Radni musimy mieć pełną wiedzę co do podejmowania takich decyzji, to są ważne decyzje i dlatego myślę, że zamknięcie dyskusji w tej chwili będzie potwierdzeniem ślepoty Rady, bo znów podejmiemy coś, podejmiemy to, jako koalicja już wcześniej omówione i to trzeba podjąć, żeby zabezpieczyć własne interesy. Natomiast naprawdę odbicie społeczne będzie złe i odbiór będzie zły. Ja tylko chcę powiedzieć jedną rzecz i odpowiedzieć Panu Wierzbickiemu, bo tak ładnie tu mówi, że pieniędzmi trzeba obracać, aż się prosi, aby zadać pytanie: to co Pan robi ze swoimi pieniędzmi, bo najłatwiej jest obracać pieniędzmi podatnika? Czy Pan swoimi też tak obraca? Zgłaszam wniosek przeciwny.”

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie wniosek Pani E. Wiercińskiej o zamknięcie dyskusji nad w/w projektem uchwały.

Głosowanie:

21 głosów „za”
4 głosy „wstrzymujące”
Pan Z. Krzeszowski był „przeciw”

Przewodniczący RM stwierdził, że wniosek został przyjęty większością głosów. Następnie poddał pod głosowanie w/w uchwały.

Głosowanie:

25 głosów „za”
1 głos „przeciw”
1 głos „wstrzymujący”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.
Uchwała Nr VI/2/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.3**Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta**

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na sfinansowanie wydatków bieżących w 2002 roku. (kwota 4.500.000 zł)

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

26 głosów „za”
Pan Z. Krzeszowski „przeciw”
1 głos „wstrzymujący”.

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.

Uchwała Nr VI/3/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.4

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian budżetu miasta Starachowice na 2002 rok (kwota 12.042 zł).

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

28 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący RM stwierdził, że uchwała została podjęta jednomyślnie.

Uchwała Nr VI/4/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.12.5

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie wskazówek do projektu budżetu miasta Starachowice na 2003 rok.

Następnie przedstawiła autopoprawkę do w/w projektu uchwały, tj. dopisanie w §2 pkt7 zdania: „Zarząd Miasta dokona analizy wydatków bieżących we wszystkich wydziałach i jednostkach budżetowych celem ich zmniejszenia, aby deficyt zbliżał się do zera”.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

26 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
3 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.

Uchwała Nr VI/5/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.6

Pan S. Kaczorek -Wydział IM

Przedstawił projekt uchwały w sprawie zabezpieczenia w budżecie gminy na 2003 rok środków finansowych na zadanie inwestycyjne p.n. „Budowa sieci gazowej w ul. Nowowiejskiej w Starachowicach”

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Właśnie przed chwilą mówiłem o takich sytuacjach, jak ta w tej chwili. Oczywiście nie neguję samej potrzeby wykonania tego gazociągu, bo rzeczywiście sytuacja nie jest dobra w tym zakresie. Natomiast sposób, w jaki się to prezentuje i wprowadza, właśnie pogłębia ten deficyt, o którym mówiliśmy przed chwilą. To jest kolejne wprowadzanie tylnymi drzwiami inwestycji, tak naprawdę nie będącej pierwszą potrzebą, gdzie budżet jest straszny

do wykonania i będą kłopoty w jego realizacji. My dziś robimy właśnie tego typu uwarunkowania i jest to dla mnie kampanijna sprawa, jest to moja ocena.”

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

**25 głosów „za”
1 głos „przeciw”
2 głosy „wstrzymujące”**

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.
Uchwała Nr VI/6/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.7

Pan S. Kaczorek -Wydział IM

Przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Starachowice na 2002 rok.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

**25 głosów „za”
1 głos „przeciw”
2 głosy „wstrzymujące”**

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.
Uchwała Nr VI/7/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.8

Pani E. Łaganowska - p.o. Naczelnika Wydziału POŚ

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta Starachowice na 2002 rok w części zawartej w załączniku Nr 7 do uchwały Nr II/1/2002 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 18 marca 2002 r.: Gminny Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

**28 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta jednomyślnie.
Uchwała Nr VI/8/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.9**Pan A. Chustecki - Naczelnik Wydziału EK**

Przedstawił projekt uchwały wraz z autopoprawką zgłoszoną na posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu w sprawie rozmiaru zniżek tygodniowego, obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych dla nauczycieli pełniących stanowiska kierownicze w szkole, oraz tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin nauczycieli nie wymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy - Karta Nauczyciela.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

28 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta jednomyślnie.
Uchwała Nr VI/9/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.10**Pan A. Senddecki - Sekretarz Miasta**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawiciela Gminy Starachowice do Składu Powiatowej Rady Zatrudnienia.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

27 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta jednomyślnie.
Uchwała Nr VI/10/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.11**Pan W. Piekarczyk - Naczelnik Wydziału GN**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych, położonych w Starachowicach przy ul. Robotniczej, przeznaczonych pod budowę garaży.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

26 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
1 głos „wstrzymujący”



Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.
Uchwała Nr VI/11/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.12

Pan W. Piekarz - Naczelnik Wydziału GN

Przedstawił projekt uchwały w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego 2 nieruchomości gruntowych, położonych przy ul. Tulipanowej.

Pan Z. Krzeszowski

Zgłosił wniosek formalny o zdjęcie w/w uchwały z porządku obrad, gdyż w uzasadnieniu podana jest działka Nr 2506/2, która w ogóle nie jest przeznaczona do sprzedaży. Zwrócił się z pytaniem, czy jest to przekłamanie, czy świadome działanie?

Pan W. Piekarz - Naczelnik Wydziału GN

Poinformował, iż w uzasadnieniu nastąpił błąd, gdyż działka ta ma numer 2596/2. Przeprosił za pomyłkę i poprosił Radnych o poprawienie numeru działki w swoich materiałach.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zwrócił się z pytaniem, czy Pan Z. Krzeszowski wycofuje swój wniosek?

Pan Z. Krzeszowski

Wycofał swój wniosek.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

26 głosów „za”

0 głosów „przeciw”

1 głos „wstrzymujący”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.
Uchwała Nr VI/12/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.13

Pan W. Piekarz - Naczelnik Wydziału GN

Przedstawił projekt uchwały w sprawie sprzedaży na rzecz Związku Harcerstwa Polskiego. Hufca Starachowice nieruchomości położonej przy ul. Harcerskiej Nr 3a.

W dyskusji udział wzięli:

Pan J. Perchel

Poinformował, że na Komisji Gospodarczej były wątpliwości, czy gmina nie będzie musiała przeznaczyć swoich terenów na budowę drogi dojazdowej do tej działki.

Pan W. Piekarz - Naczelnik Wydziału GN

Poinformował, że faktycznie ta nieruchomość nie ma drogi dojazdowej i nie przewiduje się tam takiej drogi, dlatego też wycena tej nieruchomości przez biegłego jest niska, oraz



proponowana jest bonifikata. Dodał, iż harcerze od dawna korzystają z tej działki i nie ma żadnych problemów.

Pan S. Sałata

Zaproponował, aby harcerze dzierżawili ten teren a miasto nadal było jego właścicielem.

Pan Z. Krzeszowski

Stwierdził, iż bardzo przekonujący dla niego jest wniosek Pana J. Perchela, gdyż gmina jest zobligowana w momencie wykupu dać drogę. Następnie zgłosił wniosek formalny o zdjęcie w/w wymienionego projektu uchwały z porządku obrad.

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Zgłosił wniosek przeciwny. Następnie zaproponował, aby dopisać w uzasadnieniu zdanie, że w akcie notarialnym znajdzie się zapis, iż cyt.: „gdyby ZHP zbywał tę nieruchomość, to gminie będzie przysługiwało prawo pierwokupu”. Poinformował, iż ZHP chce tam prowadzić taką samą działalność, jak do tej pory, z tym, że jeżeli teren będzie ich własnością, to wówczas mogą tam czynić różne inwestycje, oraz będą mogli pozyskać pieniądze z zewnątrz.

Pan Z. Krzeszowski

Stwierdził, iż to, co zaproponował Pan Prezydent jest nie do zrealizowania. Cyt.: „tzn. jest możliwe, ale to w zależności od tego, jak zostanie sporządzony akt. Żaden akt nie będzie sporządzony w tym zakresie, gdyż jest niezgodny z prawem. Nie można zawrzeć takiej klauzuli, gdyż my nie mówimy o samej kwestii wykupu, my mówimy o późniejszej drodze dojazdowej, gdzie z mocy prawa gmina jest zobligowana do jej wykonania. Natomiast rozwiązanie z harcerzami jest bardzo proste, można zawrzeć umowę z nimi np. na 15, czy 10 lat z możliwością i zagwarantowaniem, że kupią, jeżeli wykorzystają to we właściwym kierunku.”

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pana Z. Krzeszowskiego o zdjęcie w/w projektu uchwały z porządku obrad.

Głosowanie:

- 2 głosy „za”
- 16 głosów „przeciw”
- 8 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, że wniosek nie został przyjęty.

Pan A. Krupa

Zaproponował, aby w uzasadnieniu zapisać, że ZHP po wykupieniu tej nieruchomości nie będzie się ubiegał o drogę.

Pan S. Sałata

Odnosnie propozycji zapisu Pana Prezydenta stwierdził, iż gmina powinna mieć prawo pierwokupu, ale za te same pieniądze, tzn. za tę samą wartość procentową.

Pan W. Piekarczyk - Naczelnik Wydziału GN

Cyt.: „Odnosnie prawa pierwokupu - oczywiście, ktoś, kto jest właścicielem i ma działkę, jeżeli nie ma do niej dostępu może się, przepraszam zacząłem od służebności, może się ubiegać o dostęp przez działkę sąsiada przykładowo, do najbliższej drogi publicznej ale przyznanie mu takiego dostępu nie oznacza wybudowania drogi. Droge, jakby chciał, to zgodnie z pozwoleniem na budowę musiałby sobie sam wybudować. Natomiast odnośnie pierwokupu, to my korzystamy z pierwokupu, tzn. Zarząd Miasta składa oświadczenie, ale w stosunku do nieruchomości niezabudowanych. Tutaj ta nieruchomość jest zabudowana i raczej ja bym tu nie wpisywał tego. Jeszcze jest jedna sprawa, która wynika z tego, że w przypadku, gdyby harcerze chcieli sprzedać, jest taki zapis w gospodarce gruntowej, że jeżeli się udziela bonifikaty i w okresie do 10 lat następuje sprzedaż, to ten sprzedający ma te brakujące zwrócić, przykładowo 95% musieliby zwrócić. Ale ja nie sądzę, że harcerze będą chcieli to sprzedać. Po pierwsze, że nie ma tam drogi i musieliby ją wybudować, musieliby uzyskać zgodę na budowę”.

Pan J. Warszawa

Poinformował, że harcerstwu przede wszystkim przyświeca chęć działania na rzecz integrowania i kształcenia młodzieży, a nie robienie interesu. ZHP nie jest instytucją, która prowadzi działalność gospodarczą. Stwierdził, iż pewne sugestie Radnych, że ZHP robi na tym terenie interes są bezcelowe.

Pan R. Nosowicz

Zgodził się z wypowiedzią Pana J. Warszawy. Dodał, iż harcerze chcą ten budynek przeznaczyć na ciemnię fotograficzną, dlatego należy się przychylić do tego projektu uchwały.

Pan Z. Krzeszowski

Stwierdził, iż Rada ma złe doświadczenia z harcerzami, dlatego też powstały te wątpliwości. Cyt.: „Jeżeli Pan Warszawa nie pamięta, to mu przypomnę, że dawaliśmy pieniądze, jako gmina na remont „Lubianki” i niestety nie było tego remontu. Dlatego też budzi się tutaj ta wątpliwość. Ja na Komisji Finansów i Budżetu zapytałem Pana Prezydenta, jeżeli to będzie służyć autentycznie harcerzom - zdecydowanie tak i takie mam zapewnienie. Decydowaliśmy o tym i harcerze już raz nas zawiedli. Oczywiście ja nie mówię o młodzieży harcerskiej, tylko o kierownictwie. Dlatego też proponuję, Panie Przewodniczący, zamknąć listę, bo jeżeli jest takie zapewnienie, jeżeli sytuacja jest normalna, to nie ma o czym dyskutować”.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

27 głosów „za”

0 głosów „przeciw”

1 głos „wstrzymujący”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.

Uchwała Nr VI/13/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.14**Pan W. Piekarz - Naczelnik Wydziału GN**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych, położonych przy ul. Smugowej, dla pozyskania terenu pod budowę drogi zbiorczej, obszarowej.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

28 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr VI/15/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.15**Pan W. Piekarz - Naczelnik Wydziału GN**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie oddania gruntu w użytkowanie wieczyste na rzecz Starachowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Starachowicach

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie:

28 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr VI/16/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 12.17**Pan W. Piekarz - Naczelnik Wydziału GN**

Przedstawił projekt uchwały o scaleniu i podziale nieruchomości położonych na os. „Łazy” w rejonie ulic: Hłżecka, Długa, Najświętszej Marii Panny, Łazy.

Następnie zgłosił autopoprawki Zarządu Miasta do w/w projektu uchwały tj.:

- w § 3 skreślenie słów „w związku z tym właścicielom nie zostają naliczone odszkodowania”

- w § 4 przedłużenie terminu do 2010 roku, paragraf ten otrzyma brzmienie: „... w okresie od 2003 r. do 2010 r.”

Pan Z. Krzeszowski

Poprosił Zarząd Miasta o wyjaśnienie, dlaczego zmienił kierunek inwestowania w mieście. Przypomniał, iż Rada jednoznacznie przyjęła inwestowanie na os. „Południe” i „Lubianka”.

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Wyjaśnił, iż nie jest to zmiana, tylko konsekwencje, gdyż plan zagospodarowania przestrzennego na os. „Łazy” został uchwalony 4 lata temu. Niedawno została wybudowana tam ul. Najświętszej Marii Panny i stwarza się możliwość scalenia i podziału nieruchomości położonych w obrębie tych ulic, tak, aby udostępnić 40 działek budowlanych. Dodał, iż dobrze by było, aby Rada, która rozpoczęła tę procedurę, również ją zakończyła.

Ponieważ nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał w/w projekt uchwały wraz z poprawkami pod głosowanie.

Głosowanie:

27 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
2 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.

Uchwała Nr VI/17/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 13**Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta**

W odpowiedzi na interpelację Pana S. Sałaty dotyczącą rzeki „Młynówki”, poinformował, iż stosowne pismo zostało wysłane do Marszałka Województwa, aby uregulował tę sprawę ze swoich środków. Odnośnie powodzi - poinformował, iż Zarządowi Miasta znana jest ta sytuacja, jednak nie da się wszystkich inwestycji zmieścić w budżecie, dlatego muszą być czynione doraźne remonty. Odnośnie ul. Objazdowej wyjaśnił, iż Zarząd Miasta wizytował tą sprawę na miejscu i jest na etapie analizy, jaki jest stan własności polnej drogi, później ewentualnie zostanie ona utwardzona.

Odnośnie interpelacji Pani H. Prokop - poinformował, iż sprawa ta została już uporządkowana. Dodał, iż zaszła tam pewna komplikacja, która wymagałaby pewnych inwestycji. Myśli, iż da się to uporządkować w momencie, gdy rozstrzygnie się sprawa z zabezpieczeniem wokół boiska.

Odnośnie sprawy chodnika zgłaszanej przez Pana Z. Krzeszowskiego poinformował, iż przypomni to odpowiednim służbom miasta.

Ad. 14**Pan S. Walkiewicz**

Zgłosił wniosek, aby przy finalizowaniu sprawy sprzedaży nieruchomości harcerzom, przekazać na ręce Komendanta ZHP stosowne pismo wynikające z treści zapisów i przebiegu dyskusji na sesji RM, aby mieli świadomość, o jakich problemach Rada myślała.

Następnie ponowił wniosek, aby przyjrzeć się dziesięciu najbardziej sztandarowym sprzedażom nieruchomości i przeanalizować, czy gmina uzyskała spodziewane efekty.

Pan K. Różycki

Zgłosił wniosek o zobowiązanie służb komunalnych, aby egzekwowali od firm, które wykonują na terenie miasta wszelkiego rodzaju remonty, by teren, na którym ten remont jest wykonywany, był w jak najkrótszym czasie doprowadzony do pierwotnego stanu. Jako przykład podał przeprowadzony remont na ul. Wojska Polskiego tuż za basenem krytym.



Pani E. Mazur

Zgłosiła wniosek o naprawę osiedlowej drogi, tj. między blokiem przy ul. Staszica 17, a ul. Majówka 22.

Pan A. Krupa

Zaproponował, aby Zarząd Miasta rozważył możliwość przejęcia parkingu na os. „Południe”, z którego utrzymania również mogłyby wpływać środki do budżetu miasta.

Pan J. Perchel

Zgłosił wniosek o poprawienie elewacji budynku SCK. Cyt.: „Druga sprawa wiąże się jakby z tematem, oraz ze sprawozdaniem z budżetu. Tutaj mówimy, co trzeba zwiększyć, co dotować, ale na to trzeba wziąć pieniądze od podatników. Ja na początku tej kadencji mówiłem, żeby troszeczkę wziąć pod jakąś ochronę firmy miejscowe, a to z takiego powodu, że udział w podatkach lokalnych gmina ma od razu, 27% zostaje w gminie. Były obligacje, wydawaliśmy na inwestycje, ponad 10.000.000 w tej kadencji poszło do innych firm spoza miasta. W związku z tym, kilkaset tysięcy straciliśmy udziału w podatkach. Tendencja jest taka, że powiedzmy, Rząd będzie się wycofywał z pewnych obowiązków kosztem cedowania ich w dół, ale również nie da pieniędzy na to, tylko udział w podatkach będzie rósł, są przymiarki do 40%. Czy nam się podoba, czy nie, jeśli nie będziemy działać w interesie, aby nasze firmy dobrze się miały i płaciły podatki, to gmina będzie umierać. Może w docelowym jakimś najbardziej czarnym momencie być tak, że będzie zakładem pracy, który będzie płacił wypłatę swoim pracownikom za wydawanie zaświadczeń, a inwestował w ogóle nie będzie. Proponowałbym, żeby po prostu, są metody, jak to robią inne gminy, ja mogę podpowiedzieć, bo trochę jeżdżę po przetargach, w jaki sposób można promować, ułatwiać, żeby większe podatki tutaj ściągnąć i wtedy będzie nas stać na różne rzeczy.”

Pan Z. Krzeszowski

Poprosił Zarząd Miasta, aby zwrócił uwagę firmie, która ma brzydkie ogrodzenie przy wejściu do miasta od strony Mirca, gdyż psuje to pozytywny wizerunek miasta

Następnie zwrócił się z pytaniem do Pana Prezydenta, czy pieniądze (66.400 zł) dla ZRP są przeznaczone na dodatkowy etat, który został stworzony dla byłego dyrektora? Dodał, iż stanowisko to utworzono niezgodnie ze statusem ZRP. Poinformował, że dzisiaj Pan Ryś jest zastępcą dyrektora do spraw ekonomicznych w ZRP.

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Odnosnie ogrodzenia - poinformował, iż rozmawiał z zarządem firmy A i B i w planach tej firmy jest uporządkowanie tego terenu.

Następnie poprosił Pana Ulichnowskiego - Dyrektora ZRP o odpowiedź na drugie pytanie Pana Z. Krzeszowskiego

Pan J. Ulichnowski - Dyrektor ZRP

Poinformował, iż Pan Ryś jest w okresie trzymiesięcznego wypowiedzenia, które kończy się ostatniego września. Przewidziane jest, że Pan Ryś będzie zarządzał wysypiskiem śmieci i od 01 września będzie kierownikiem tego wysypiska. Dodał, iż w ZRP nie ma żadnego etatu zastępcy dyrektora d/s ekonomicznych.

Pan S. Sałata

Poprosił Panią Skarbnik o przedstawienie informacji na temat: jaka jest różnica w dochodach z placów targowych w stosunku do zeszłego roku.



Pan A. Borkowski

Zaproponował, aby Zarząd Miasta przeznaczył 5.000 zł na poprawienie nawierzchni ul. Krzosa, oraz ul. Konstytucji 3 Maja obok poczty.

Pan A. Markowski

Zgłosił następujące wnioski:

- zabezpieczenie w budżecie miasta na 2003 rok środków na wykonanie parkingu przy SCK,
- cyt.: „Jest na osiedlu „Wzgórze” boisko pod skałkami, bardzo ładne. Korzysta z tego szkoła, korzysta w tej chwili z tego cały rejon młodzieży od Dolnych Starachowic, przez ul. Zakładową i Orłowo. Zrobiły się takie wyrobiska pod bramkami, że jeżeli deszcz popada, to trzeba cztery dni czekać, aż woda wysuszy się. Mam propozycję dla Zarządu i dla STBS, bo zorganizowałem młodzież, wiele prac wykona, ziemia jest darmo. Chodzi o to, żeby w tych miejscach zerwać grunt. Ja już z młodzieżą uzgadniałem, własnym sumptem dostarczymy ten piach i ziemię, żeby potem to można było zawałować. Młodzież to wygrabi, wyrówna, nie ma problemu, to kwestia tysiąca złotych nie będzie takim problemem, a naprawdę dużo młodzieży gra u nas na osiedlu. Jeśli ten temat będzie zrobiony, to proponuję Panu Prezydentowi, żeby z „Południem” można było jakiś tam turniej na os. Zakładowej zrobić”.
- cyt.: „ To jest następna sprawa. W miesiącu lipcu, na początku, zgłaszałem się do Wydziału Komunalnego, wiem, że Wydział Komunalny poczynił kroki odnośnie tego rejonu, o którym Pan Sałata złożył interpelację. Mam dwie odpowiedzi ze Starostwa, że Starostwo nie chce się tego podjąć. Mnie się wydaje, że był błąd przy odbiorze, jak zostało rondo wykorzystane, że nie została pomierzona linia łączenia tych dwóch asfaltów i to nie jest tylko problem taki, że tam woda stoi, jest problem taki, że zalany jest chodnik, pół trawnika i ludzie chodzą po murze bloku, żeby przejść. Poza tym, tam jest wjazd do garaży. Duży kompleks garaży tam z tyłu jest i trzeba by to było może szybciej, może bardziej skutecznie zadziałać, żeby ten przykanalik był, bo zbliża się jesień, zbliżają się może jeszcze deszcze dość duże, jest poważna trudność tam w ogóle przejść i przejechać.”

Pani K. Kozłowska

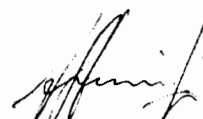
Poprosiła o zabezpieczenie w budżecie miasta na 2003 rok środków finansowych na poprawienie wyglądu elewacji SP Nr 2.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poinformował, że do Biura Obsługi Rady Miejskiej wpłynęło pismo od grupy Młodych Demokratów w sprawie protestu przeciwko lokalizacji i budowie zakładu utylizacji odpadów komunalnych i przemysłowych na terenie byłej elaboracji FSC. Dodał, iż każdy Radny otrzyma to pismo do teczki.

Ad. 15**Pan E. Imiela - Przewodniczący RM**

Poinformował, że są przewidywane jeszcze dwie sesje Rady Miejskiej w tej kadencji, tj. 30 września 2002 roku, oraz ostatniego dnia kadencji. dodał, iż o terminach posiedzeń Komisji Radni zostaną poinformowani telefonicznie.



Ad. 16

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący RM zamknął obrady.

Sesja zakończyła się o godz. 15.30

Protokolanci:

Joanna Adamus

Halina Zarzycka

Anna Jadwizic

Sekretarz sesji:

Andrzej Markowski

Przewodniczący RM

Edward Imiela